



KURIER Wileński

SOBOTA, 15 KWIETNIA 1995 R.
Nr 74 (12605)

WESOŁEGO ALLELUJA!

Zakończyła się wizyta na Węgrzech

Wizyta węgierska w kraju zakończyła się. Władze Litwy przywitały delegację węgierską. W skład delegacji wchodził przewodniczący Sejmiku Litwy przywódcą. Władze Litwy przywitały delegację węgierską. W skład delegacji wchodził przewodniczący Sejmiku Litwy przywódcą. Władze Litwy przywitały delegację węgierską. W skład delegacji wchodził przewodniczący Sejmiku Litwy przywódcą.

Rosja-USA

Grazewo wyklucza na razie rozbrojenie atomowe

Wizyta planowanego rozszerzenia NATO na wschód minister obrony Burt Gruzewo wykluczył wyłączenie rozbrojenia atomowego.

Bliski Wschód

Arafat żąda kapitulacji Hamasu

Przewodniczący Palestyńskich Sił Zbrojnych Jaser Arafat odrzucił projekt porozumienia rozbrojenia między ekstremistami palestyńskimi a Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Arafat zażądał, by ekstremiści palestyńscy z Hamasem i Fatahem zobowiązali się do wycofania z terenów objętych przez porozumienie i wycofania z terenów objętych przez porozumienie i wycofania z terenów objętych przez porozumienie.

Rosja

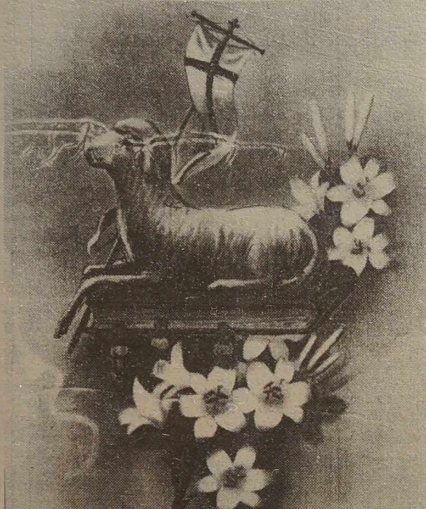
Bitwa o Bamut

Wiosennie i zielono było przedwzrostem w Czysty Czwartek w wileńskim przedszkolu nr 115, rozlokowanym przy ul. Taikos w dzielnicy Justyniński. Dzieciom miało święto — poranek Wielkanocy. Zanim jednak się impreza rozpoczęła pani Zofia Matarowicz (na zdjęciu) zapoznana z kierowana przez nią placówką.

Rosja

Iran wysłał broń kuziomom z milcząca zgoda USA

Wizyta węgierska w kraju zakończyła się. Władze Litwy przywitały delegację węgierską. W skład delegacji wchodził przewodniczący Sejmiku Litwy przywódcą. Władze Litwy przywitały delegację węgierską. W skład delegacji wchodził przewodniczący Sejmiku Litwy przywódcą.



*Łask Pana Zmartwychwstałego
hajnej obfitości:
na co dzień wiele dobrego,
na co dzień uśmiechu radości.
WESOŁYCH ŚWIĄT!*

życzy swoim Czytelnikom
redakcja "Kuriera Wileńskiego"

Za pośrednictwem redakcji "Kuriera Wileńskiego" Wesołego Alleluja życzy naszym Czytelnikom oraz wszystkim Rodakom na Litwie.
Prof. Andrzej STELMACHOWSKI,
prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

Niech zaświta piękny, niosący wieść radosną Poranek Wielkanocy. Pokój Wam i Waszym domom.
Mer Samorządu m. Wilna
A. VIDŪNAS

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie składa najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych żołnierzom Września, LWP, wszystkim uczestnikom II wojny światowej, którzy walczyli po stronie koalicji antyhitlerowskiej.

Kaplanom i wiernym,
Redakcji i Czytelnikom
"Kuriera Wileńskiego"

*Panie, Ojczyło Miłosierdzia
otocz nas swoją Świątliwością,
by każdy spotkany w naszym
słowie i czynie
poznał Ciebie, że Ty
kochasz głodnych grzeszników
chleba i Boga, prawdy
i przyjaźni.*

Zmartwychwstań
w nawróconych
ku radości i nadziei
nowych pokoleń!

Ks. Dariusz

Smumsk, 1995.04.14

Poranek Wielkanocy w przedszkolu nr 115

Wesoły nam dziś dzień nastał...

Wiosennie i zielono było przedwzrostem w Czysty Czwartek w wileńskim przedszkolu nr 115, rozlokowanym przy ul. Taikos w dzielnicy Justyniński. Dzieciom miało święto — poranek Wielkanocy. Zanim jednak się impreza rozpoczęła pani Zofia Matarowicz (na zdjęciu) zapoznana z kierowana przez nią placówką.

Uczestczą obecnie tu 165 dzieci. Jest to największe polskie przedszkole w Wilnie. Cieszy się dobrą renomą. Z różnych dzielnic miasta, nawet z Nowej Wilejki, rodzice wiozą tu swoje pociechy. Najwięcej wychowanków jest w grupach przygotowawczych. Wychowawczynie pracują według specjalnych pro-

gramów, aby do pierwszych klas dzieci trafiły, umiejąc dobrze liczyć, znając podstawy języka ojczystego i litewskiego. Obejrzeliśmy stylowo urządzone łóżko litewskie, w której przedszkolaki uczą się języka, słuchając litewskich bajek ludowych.

(Dokończenie na str. 3)



Dziś w numerze:

2 str. _____
Społeczeństwo dobrze oceniło koncepcję nowego planu generalnego.

3 str. _____
Święto zakończyło się staropolskim obyczajem śmigusa-dyngusa.

4 str. _____
"Dziś ponizono deputowanych! Jutro kolej na nas wszystkich!"

5 str. _____
Jedno jednak jest pewne: są granice jątrzenia, kłamstwa i nienawiści...

6 str. _____
Odmówić pomocy dzieciom czecczym byłoby amoralnym postępowaniem. Zgadzą się otoczyć je opieką Polacy, Estończycy, Łotysze.

7 str. _____
Rubryka ta powstaje z myślą o określonych adresatach nie obojętnych na to, co dzieje się w nas i wokół nas.

8 str. _____
SKL — to taka deska rantunku dla zagubionych pań w trudnym okresie przejściowym.

9 str. _____
Piszę "szczęśliwą okazję", bo trupa ta grywa nader rzadko, w spektaklu biorą udział aktorzy zamieszkałi pod różną szerokością geograficzną.

10 str. _____
To nie Anglia, gdzie dzięki różnym Merdodkom w prasie panuje bulwarowy styl.

SENTENCJA DNIA

W nieugiętym proteście przeciw złu kryje się cała siła życia.

A. Czechow

Znad Wiliti

Radio 73.34 / 103.8 FM

STARE, ALE JARE
Niedziela
godz. 10.30

Kalejdoskop wiadomości

Zbigniew Brzeziński wygłosi odczyt w Wilnie

Ten znakomity polityk z USA wyraził zgodę na wygłoszenie odczytu na organizowanej w kofcu czerwca w Wilnie litewsko-polskiej konferencji nt. "Od komunizmu do demokracji".

Dowiedziano się o tym po spotkaniu ambasadora Litwy w USA Alfonsa Eidintasa z Z. Brzezińskim, który się odbyło na początku tego tygodnia.

W rozmowie z byłym pomocnikiem kierownika USA Johnem F. Kennedym, późniejszym doradcą prezydenta Jimmy'ego Cartera ds. bezpieczeństwa narodowego, omówiono kwestie bezpieczeństwa państw bałtyckich, oraz lepsze dwustronne stosunki litewsko-polskie. Ambasador A. Eidintas zapoznał politykę amerykańską z wewnętrznej sytuacji politycznej na Litwie, wyliczył priorytety polityki zagranicznej. Na zakończenie rozmowy wręczył on swemu rozmówcy najnowszą książkę "Aleksandras Stulginskis. Prezydent Litwy — więzień Gulagu".

Pomoc małorolnym chłopom

Rząd Republiki Litewskiej zatwierdził tryb ustalania i stosowania taryf kompensacyjnej od podatku od wartości dodanej w gospodarstwach, których dochody ze zbytu produkcji nie przekraczają 50 tys. Lt rocznie (z ostatnich 12 miesięcy). Średnia taryfa kompensacyjna stanowi będzie 6 proc. wartości sprzedanej produkcji rolnicy i wyświadczyli usług.

Taryfa ta dotyczy gospodarzy, posiadających do 7 ha ziemi i figurujących w rejestrze gospodarzy bądź posiadających zaświadczenie o przydziale ziemi na gospodarstwo indywidualne i zarejestrowaniu w charakterze płatników VAT, stosujących taryfę kompensacyjną.

Higienici na przejściach granicznych

Państwowe Centrum Zdrowia Społecznego (b. Republikańskie Centrum Higieny, Vilnius, Kalvarijų 153) wczoraj przeprowadziło naradę w sprawie granicznych posterunków kontroli higienicznej.

Zgodnie z uchwałą rządu na wszystkich przejściach granicznych Litwy od 18 kwietnia wspólnie z innymi służbami granicznymi zacząć też funkcjonować higienici. Celem nowej służby będzie ocena jakości sprowadzanych na Litwę artykułów spożywczych.

Sprawdzone będą nie tylko artykuły spożywcze, ale też dokumentacja, certyfikaty. Wszystkie 24 posterunki otrzymują stempel — "Wwóz zezwolony" i "Obowiązuje dodatkowa kontrola".

Wizy potrzebne będą i na święta

Do Ambasady Białoruskiej w Wilnie zwracają się obywatele litewscy o wyjaśnienie, w jakim trybie w dniach Świąt Wielkanocnych będą mogli udać się na Białoruś.

Ambasada ta poinformowała, że MSZ Białorusi w imieniu rządu zapropnowało Litwie omówienie tej sprawy, aby w tych dniach obywatelom zezwoliło na bezwizowe przekraczanie granicy. Strona litewska jednakże nie zgodziła się na to. Bez wiz nie będą też mogli podróżować osoby bez obywatelstwa, stale zamieszkałe w którymś z tych państw.

Przez dwa lata poprzednie w okresie świąt obywatelom Białorusi i Litwy zezwoliło na wzajemne bezwizowe odwiedziny, ale w tych właśnie dniach przez granicę państwową udawało się znacznie więcej niż zazwyczaj podróżnych, co niepokoiło policję graniczną.

Kto zapomniał?

Funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego w magazynach "Pandora" ZSA w rejonie łódzkiej stronie znaleźli nieobanferowane zagraniczne papierosy i trunki wartości blisko 300 tys. Lt.

Artykuły spożywcze już nie powinny drożeć

Służba Cen i Konkurencji już drugi tydzień obserwuje zmianę cen litewskich produktów po zniesieniu marż na nie w dniu 1 kwietnia. Zlustrowano 25 sklepów wileńskich, 9 kowieńskich, 3 kłajpedzkie, 3 szawelskie, 5 olickich oraz największe sklepy w Ucieanie.

Wicedyrektor Służby Cen i Konkurencji Janina Kumpienė mówi, że służba nie jest upoważniona do regulowania cen produkta, ale jej zdaniem ceny nie powinny już wzrastać, gdyż w okresie letnim ze wzrostem zakresu produkcji ceny zazwyczaj nieco spadają.

Centrum kultury słowiańskiej w Połazde

W Szkole Średniej nr 4 w Połazde (z rosyjskim językiem nauczania) założono Centrum Kultury Słowiańskiej. Zrzeszyło ono mieszkańców urodziska narodowości rosyjskiej, polskiej, białoruskiej, żydowskiej. Będą tu oni mogli przypomnieć i bliżej poznać kulturę swoich narodów, historię, tradycje i obyczaje. Będą się odbywały dyskusje.

Sprywatyzowano "Galwę"

Porzuciła zaledwie 11 proc. kapitału państwowego w trockiej gminie rejonowej "Galwę". Porzuciła część majątku redakcji jest własnością 30 akcjonariuszy, którzy założyli zamkniętą spółkę akcyjną — gazetę "Galwę".

Przypominamy, że pismo od ubiegłego lata ukazuje się tylko w jęz. litewskim. Przedtem były wersje w jęz. rosyjskim i polskim.

Występ artystów z Szwecji

17 kwietnia — w Wilnie, a 18 — w Kownie w salach Filharmonii odbędą się koncerty kwintetu detego z Sundsvall oraz "Nordica Ensemble". Artyści tych zespołów należą do najlepszych muzyków szwedzkich.

Oprócz wspomnianych koncertów, dwa zespoły wezmą udział w XIII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Sakralnej w Szawelach.

Czy czyste powietrze tylko dla Kowna?

Od wiosny ub. roku w Kownie przeprowadza się badania wody, gleby, sprowadza się mapy zanieczyszczenia ekologicznego.

Prace te prowadzi miejski wydział ochrony środowiska. A stolica nadal śpi. Czyżby czyste Wilno nikogo nie dotyczyła?

Na ekranie — prace I. Bergmana

21 kwietnia w Wileńskim Centrum Filmowym rozpocznie się tydzień szwedzkiego mistrza filmu i teatru Ingmara Bergmana, na który się złoży 8 jego filmów. Będą to prace z lat 50-70.

Na podstawie doniesień agencji Informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Helena GŁADKOWSKA

Pożyczki

Podpisano umowę w sprawie linii kredytowej na 5 mln ecu

W dniach 11-12 kwietnia w Centrum Barbian w Londynie odbyło się doroczne spotkanie Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR), na którym delegacja litewskiej przewodniczącej minister finansów Reinoldius Sarkinas, informuje ELTA. Litwa została członkiem tego banku 5 marca 1992 r.

Minister R. Sarkinas poinformował, że na zebraniu EBOR omówiono sprawozdania z działalności banku w 1994 r., finansowe i audytowe oraz budżet na 1995 r. Odbyły się też wyборы przewodniczącego i jego zastępcy na lata 1995-1996 i in. sprawy. Po otwarciu zebrania przewodniczenie wygłosił premier W. Brytani John Major.

Prezydent EBOR Jacques de Larosiere podkreślił w referacie, że w latach ostatnich bank zwiększył pomoc dla sektora prywatnego. W ub. obr. r. portfel pożyczki i inwestycji do akcji EBOR wzrósł o 74 proc. i wyniósł 1,88 mld ecu. 73 proc. tych kredytów przeznaczono na cele sektora prywatnego. Bank udzielał pożyczki przedsiębiorstwom drobnym i średnim, przy czym ich wysokość nie przekraczała 100 tys. ecu.

Dla Litwy ten bank udzielił kredytów w wysokości 42,4 mln DM i 18 mln USD na pilne inwestycje w sektorze energetyki. Za środki z tej pożyczki zbudowano stację pomiarową gazu w Śkaiji, przystąpiono do budowy magazynu zapasów paliwa w Wileńskiej Elektrociepłowni nr 3, jak też wymienia się rurociągi tras ciepłych, instaluje się liczniki ewidencji ciepła.

Poza tym EBOR udzielił pożyczki w wysokości 25 mln dolarów USA dla "Lietuvos Telekomas", którą zagwarantował rząd Litwy, jak też podpisał pożyczkę w wysokości 18,9 mln USD na projekt sektora transportu.

Na forum EBOR Litwę przedstawił zastępca przewodniczącego zarządu Banku Litewskiego J. Niaura.

Delegacja naszego kraju spotkała się z prezydentem EBOR Jacquesem de Larosiere i omówiła sprawy realizowane oraz lepszego koordynowania projektu inwestycyjnych. W czasie wizyty podpisano umowę z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym w sprawie kredytu w wysokości 5 mln ecu dla Litewskiego Banku Rozwoju, który już zagwarantował rząd litewski. Nasi bankowcy spotkali się również z przedstawicielami Banku Angielskiego, japońskiej firmy papierów wartościowych Nomura oraz innych poważnych instytucji finansowych.

Dobra wiadomość dla rolników

Kierownictwo Ministerstwa Rolnictwa i przedstawiciel brytyjskiej firmy "MAN" podpisał dodatkową umowę handlową.

Jak poinformował dyrektor departamentu przemysłu spożywczego Ministerstwa Rolnictwa Juozas Vėtrinas, przedsiębiorcy angielski zakupili 2,5 tys. ton cukru litewskiego, za który zapłacili 10 mln litów. Dotychczas 4 cukrownie litewskie były zadłużone rolnikom na taką sumę za buraki cukrowe dostarczone w roku ubiegłym. Obecnie więc znalazły one środki na uregulowanie tych zadłużeń.

Wizja wkrótce będzie realnością

Wilnianie tworzą Wilno

"Po raz pierwszy w naszym kraju zorganizowano omawianie planu rozwoju Wilny za społeczeństwem i eksperyment ten powiodł się" — powiedziała w piątek na konferencji prasowej jedna z inicjatorów tego eksperymentu, koordynatorka wileńskiego programu Kanadyjskiego Instytutu Urbanistyk Dalila BARDAUSKIENĖ.

Koncepcję generalnego planu miasta eksponowano w Muzeum Sztuki Stosowanej. Wystawę tę zwiedziło setki wilnian, którzy swe propozycje zapisali w księdze opinii. Podczas wystawy zorganizowano konferencję międzynarodową i dwa spotkania z ludźmi otoczenia w mieszkaniach miasta. Opinie swe roznie mogli wyrazić również przy specjalnie zainstalowanym w samorządzie telefon, chociaż z tego niewielu skorzystało.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 15 kwietnia 1995 r. ustala następującą relację lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	100 litów za jedn. waluty	100 litów za jedn. waluty
Angielskie funty szterlingi	4.3500	100 litów	0.4518
100 amerykańskich dolarów	0.9899	100 litów	7.2278
Australijskie dolary	2.9420	Złota polskie	1.0004
100 szwedzkich koron	0.4003	Norweskie lity	0.8889
1000 białoruskich rubli	0.1400	Holandzkie guilderzy	2.5728
Belgijskie franki	0.3478	Francuskie franki	0.2284
Ceskie korony	0.1540	100 rubli rosyjskich	0.0793
Dużałskie korony	0.7320	SDR	6.2813
ECU	5.3158	Singapurskie dolary	2.8004
Estonijskie korony	0.3570	Finijskie marki	0.5363
100 hiszpańskich peset	3.2388	Szwedzkie korony	0.5486
100 litów wileńskich	0.2338	Szwajcarskie franki	3.4868
100 japońskich jen	4.7878	10000 wietnamskich dyngarów	0.2932
Kanadyjskie dolary	2.9185	Uzbeckie numy	0.1533
Kirgiskie somy	0.3670	100 węgierskich forint	3.3862
		Niemieckie marki	2.8796

Walutę podstawową jest USD. Lity na walutę podstawową i walutę podstawową na lity Banki wymieniają według załącznika do ogłoszonego kursu — 0,25 USD za 1 Lt, pobierając nie większą od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Początek waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Uroczystości w Szumsku

Parafia św. Michała Archanioła z Szumsku 21 kwietnia w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewniko otrzymał z rąk ks. kard. Franciszka Macharskiego, Metropolity Krakowskiego, relikwie błogosławionej s. Faustyny Kowalskiej.

Na pierwszą rocznicę poświęcenia ołtarza Miłosierdzia Bożego przez arcybiskupa A. J. Bałdusa, Metropolity Wileńskiego, w kościele szumskim pięć parafii i parafii i Wileńszczan przywiozą 22 kwietnia relikwie na ziemię Archidiecezji Wileńskiej. W sobotę nastąpią one umieszczone na kilka godzin w kościele w Klenie. Następuje o godz. 17.30 przyjazd do Kowalewki, gdzie na placu rozpoznajającej się budowy kaplicy Miłosierdzia Bożego będzie odprawione nabożeństwo. Po Bożemu Lud Boży przemieści relikwie do kościoła w Szumsku, gdzie kapłani odprawiają Mszę świętą przed obrazem Jezusa Miłosiernego. Główna uroczystość nastąpi 21 kwietnia o godz. 15.00 w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, a przewodniczący jej będzie ks. biskup Jozas Tunalis. Podczas modlitw zgromadzenia eucharystycznego ks. biskup udzieli błogosławieństwa relikwiami b. s. Faustyny oraz Lud Boży będzie mógł ucałować je. Również jej Lud zostanie poświęconie aula im. Jana Pawła II i kaplica Rodzin w klasztorze.

Błogosławiona Siostra Faustyna, przyczyniła się do nam, byśmy wyszli idąc za Tobą z ufną wiarą — w tych uroczystościach — zwróciła się do Miłosierdzia Bożego o pomoc dla nas i całego świata. Jezu, ufam Tobie!

Zapraszam kapłanów, siostry zakonne i wiernych.

ks. Dariusz STANCIŃSKI, administrator parafii

W porównaniu z praktyką innych krajów, było bardzo niewiele wypowiedzi co do koncepcji rozwoju Wilna, jednakowoż jeszcze trudno uwierzyć, że ich opinia może być ciekawą, ważną i pożądaną — powiedział jeden z autorów projektu architekt Romas Devidunovas. Poprzednio plan rozwoju miasta był tajny, więc udział społeczeństwa w ich tworzeniu jest na Litwie zupełnie nowym zjawiskiem.

Zdaniem autorów projektu, ogólnie społeczeństwo dobrze oceniło koncepcję nowego planu generalnego, w sprawie otrzymano 28 opinii na piśmie. Większość osób pozytywnie oceniła idee kształtowania jednolitego systemu terenów zielonych miasta oraz starania projektantów, zmierzających do zakładania lokalnych rezerwatów przyrody, ochrony unikalnego krajobrazu Wilna. Mieszkańcy zaakceptowali plan projektantów, aby zbudować wolne tereny w centrum miasta i wstrzymać jego rozszerzanie.

Sugestie społeczeństwa zostaną przedstawione władzom miejskim, które jeszcze w tym roku powinny zatwierdzić plan strategiczny miasta.

Kondolencje prezydenta

Zmarł wybitny językoznawca A. Vanagas

Prezydent Republiki Algirdas Brazauskas złożył kondolencje rodzinie, bliskim, kolegom zmarłego 13 kwietnia po ciężkiej chorobie wybitnego językoznawcy litewskiego Aleksandra Vanagasa.

W kondolencjach prezydenta pisze się: "Litwa, zwyciężyła doznaliśmy bolesnej utraty — po ciężkiej chorobie zmarł wybitny językoznawca, doktor habilitowany, profesor Aleksandras Vanagas."

Ten szlachetny człowiek całe swe życie poświęcił językoznawstwu. Aleksandras Vanagas wydał monografię, prace naukowe, w których badał litewskie hydronimy, toponimiki, etymologię imion i nazwisk. Wielkie są jego zasługi w batystyce, innych dziedzinach językoznawstwa. Dla człowieka tego nie było prac wielkich i małych — wiele lat poświęcił Instytutowi Języka Litewskiego, Państwowemu Komisji Językowej, licznym inicjatywom językoznawstwa litewskich i międzynarodowych. Odeżył się 16 Lutego, wręczając Mu Order Giedymina, odznaczony wielką odznaką tego człowieka, który się wiąże z losami naszego narodu.

Okładam wyrazy głębokiego współczucia rodzinie, krewnym, bliskim zmarłego, wszystkim Jego przyjacielom"

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
100 franków francuskich	48.48	50.48
100 marek niemieckich	168.68	175.94
100 dolarów amerykańskich	236.08	245.77
100 funtów brytyjskich	377.01	389.20
100 franków szwajcarskich	204.31	212.50

Wesoły nam dziś dzień nastał...

(Dokształnienie ze str. 1)
Z dniem, gdy została otwarta szkoła im. Jana Pawła II, dokłada się jeszcze więcej strażni w procesie kształcenia. Przedszkole stało się integralną placówką tej szkoły. Obecnie w przedszkolu znajdują się w nim trzy klasy i dwie drugie. Dlatego w poranku znaleźli się w przedszkolu Wydziału Edukacji m. Wina, dyrektor szkoły Blaszkievicz oraz jego asystentka, kłás młodszych Maria Blaszkievicz. Program poranku został tak pomysłany przez p. Marię Brażewicz, kierowniczkę przedszkola oraz nauczycielki: Mirosławę Kwiatkowską, Walentynę Koleszowską, Marię Kopacz i metodyczkę Marię Werykowską, że mali uczestnicy wspaniałego dnia nie tylko zabawę i naukę, ale też swoistą lekcję patriotyczną. Dziewczynki i chłopczki w mundurach w stroje ludowe różnych regionów Polski, a także w stroje ludowe Litwy. Każda grupa przygotowała jakieś atrakcje "swego" regionu, a przede wszystkim tańce i piosenki. Jak wiadomo, rzeszowianinów ze swoich rogalińki i bab, a także do przysmaków, bez których stół nieodczytany nie byłby pełny. Były tam paszeczki, a na salę wnieśli rzeszowskią rumianą babę. Najlepiej przysmak górale. Wykona-



li skoczne tańce i wystawili scenkę do piosenki "Hej górale, nie bij ta se...". Z kolei "goście" z Krakowa odtańczyli krakowiaka, że hej, hej. No, a przybywszy z Litwy przynieśli piękne palmy wileńskie. Dziewczynki opowiadały, jak to kwiatki zbierały i suszyły, jak następnie je farbowały i jak powstały te cudeńka, z którymi tu tańczą. Święto Zmartwychwstania. Co oznacza? Powoli, kręcąc kotowrotek jedną z pań opowiadała dzieciom o tym, czym są Święta Wielkanocne, jak wesoły dzień nastał dla każdego z nas. Dowiedziały się też, dlaczego far-

buje się jajka, skąd powstał zwyczaj kraszanek. W końcu przebiegli do stołów chłopcy, to małe żaczki, prosili jajek do koszy i wszystkiego po trochę. Święto zakończyło się staropolskim śmigusem-dyn-gusem. Z małych wiaderek, na szczęście, tylko na niby, wszyscy goście zostali obłani wodą. Tyle było radości, śmiechu, wrażeń. Dzieciarnia wychodziła rozbawiona i szczęśliwa. Te święta zapamięta ją długo.

**Jadwiga PODMOSTKO
NA ZDJĘCIACH: fragmenty
poranku w przedszkolu nr 115.
Fot. Tadeusz Ważlewicz**

Wypadki i wypadki

Według danych służby informacyjnej MSW RL 13 kwietnia br. w kraju odnotowano 174 przestępstw, w tym były: 2 zabójstwa, 7 obrażeń ciała, 9 wyczynów chuligańskich, 8 rabunków, 2 oszustwa, 146 kradzieży, w tym 1 — mienia kościelnego i 112 samochodów. Znalezione 7 skradzionych aut.

Zanotowano 11 wypadków ruchu drogowego i 4 pożary. Zdarzył się 1 nieszczęśliwy wypadek. Znalezione zwłoki 3 denatów. Poszukiuje się 8 zaginionych osób. Zatrzymano 48 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Oskarżony o zabójstwo ojca

W wileńskiej prokuraturze dzielnicy w tych dniach zakończono śledztwo w sprawie karnej dotyczącej zabójstwa wilanina Walerija Grochotowa. W toku śledztwa ustalono, że zabił go 23-letni syn Andriej — policjant z grupy ochrony "Skydas". Zabił on ojca za pomocą granatowej palki policyjnej, którą bił po brzuchu i piersi aż do śmiertelnego wyniku.

Zwłoki na klatce schodowej

13 kwietnia 20 min. po północy w Wilnie przy Sawanorij pr. 33, na klatce schodowej znaleziono zwłoki V. Bedalienė (ur. 1951 r.) ze złamaniem czaszki. Podejrzanego zatrzymano.

Obrażenie ciała

12 kwietnia około godz. 22 na klatce schodowej ul. Karoliniskij 19 w Wilnie grupa młodzieży pobiła ob. W. Dapkiwicza (ur. 1976 r.), którego z pobiciem twarzy położono do szpitala.

Rabunki

12 kwietnia o godz. 19.20 na skrzyżowaniu ulic Kalvarij-Ukmergės w Wilnie trzech młodych chuliganów pobiło M. Pakulnievičiusa i zabrało dowód osobisty.

13 kwietnia o godz. 5.30 w Wilnie przy ul. Viršuliškij dwóch młodych rabusiów pobiło V. Aliaševičiusa i zabrało mu 280 litów.

Obcokrajowcy — ofiara doździej

13 kwietnia w Wilnie przy ul. Justiniškij 109 po wyłamaniu drzwi do mieszkania nr 79 skradziono 6 tysięcy marek niemieckich należących do ob. Niemiec Wachs-Paikert Ulrike.

13 kwietnia w Wilnie hotelu "Lietuva" z pokoju nr 516 w niezamym okolicznościach zginęły 3 tysiące franków franc. oraz dokumenty ob. W. Brytanii J. Terence.

Awaria

13 kwietnia o godz. 9.05 na ul. Baltupij w Wilnie ob. RP S. Paliczuk (ur. w 1974 r.) nie zapanował nad kierownicą samochodu w gół, zjechał z drogi i przewrócił się. Na skutek dozna-nych obrażeń w szpitalu zmarła pasażerka A. Novikaitė (ur. w 1987 r.).

Komu "wjechał" w drogę?

13 kwietnia o godz. 0.55 w Wilnie na ul. Šv. Stepono w pobliżu domu nr 25 wybuchł, położył i podpalony pod samochodem ford escord należącym do L. (ur. w 1967 r.) pojemnik z benzyną. Został uszkodzony samochód.

Promieniująca rura

13 kwietnia około godz. 13.00 na ul. Mėnuliu w Wilno koło domu nr 13 Akachukovas znalazł olowaną rurę. Po zbadaniu stwierdzono, że promieniuje ona z siłą 136 mikrorentgenów na godzinę (7-krotnie przekracza dozwoloną normę). Rurę zabrali funkcjonariusze obrony cywilnej i specjalnego oddziału.

Kary za wypalanie traw

Zastanów się, nim sięgniesz po zapalnik

Nawet w te nieliczne ciepłe dni w pierwszej połowie marca zaobserwowano już wypalanie traw. Czarne wypalanie polany można zobaczyć wzdłuż kolei na trasie Wilno-Swieciany, tuż koło Podbrodzia, czy nieopodal Jaszun (rej. solecznicki). Trwająca ostatnio chłodna pogoda nieco przyhamowała tę stosowaną przez mieszkańców wsi (szczególnie litewską) nierozważną praktykę.

Twierdzenie, że wypalanie traw przyczynia się do użyczenia upraw pokutuje u nas od dawna. Niestety, jedynym skutkiem są poważne straty — giną tysiące żyłtek, które są niezbędne środowisku, ponoszą straty rolnicy, jeżeli nie potrafią opanować pożaru! Gina też lasy.

Synopticy zapowiadają rychłe nastanie ciepłej pogody. Rozpoczną się zatem prace polowe, które zwykle poprzedzają masowe wypalanie ubiegłoročných traw.

Przedś o korzyści z wypalania traw utrwalili się wiele lat temu i pomimo propagandowej akcji: corocznych ostrzeżeń służb ochrony przyrody, leśniczych, straży pożarnej, nadal ma swych zwolenników.

Wypalanie tego kożucha traw na nie skoszonych przed rokiem łąkach, szuwarów porastających przydrożne rowy, polany itp. powoduje, jak

wspomniałam, ogromne szkody w środowisku. Od wysokiej temperatury jakowiec najbardziej żywna warstwa gleby, giną bakterie i grzyby sprzyjające wegetacji roślin.

Wśród traw i chwastów utrzymują się też liczne gatunki owadów i drobnych ssaków, które sprzyjają rolnikom w ich walce ze szkodnikami. Są one pożywieniem dla ptaków polnych i małych drapieżników. Ubylek tych zwierzątek mści się potem na uprawach, przyczyniając się do wymierania gatunków pożytecznych w środowisku.

Ustawa o ochronie przyrody zakazuje wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, w rowach przy drogach, przy szlakach kolejowych, reszek upraw zbóż, trzin i tyn. oczerniesz na brzegach jezior i rowów. rzek.

Niestety, ilość przypadków łamania tych przepisów z każdym rokiem nie zmniejsza się i leśnicy ani inspektorzy ochrony przyrody nie mogą nadążyć za podpalaczami, gdyż zapalac ich za rękę jest wprost nie sposób. Często są to nieletni, ale za ich czynny powinni odpowiadać rodzice.

Kara za wypalanie traw dla osób indywidualnych wynosi od 25 do 300 Lt, natomiast dla kierowników spółek, organizacji od 100 do 500 Lt. Prócz tego pokrywa się koszt strat wyrządzonych przyrodzie. Zatem warto się zastanowić, nim sięgniesz po zapalnik.

Danuta WOJTUSIAK

Szkolą się "żelazne wilki"

Wczoraj zakończyły się dwudniowe ćwiczenia zmotoryzowanej brygad piechoty "Gėležnis vilkas". W czasie ćwiczeń "żelazne wilki" z Tauragów, Mariampola i Olity wypracowywali i uzgadniali wzajemnie działania

sztabu, które mogą być potrzebne w zapewnieniu bezpieczeństwa Litwy.

Na ćwiczeniach jako obserwatorzy obecni byli dowódcy batalionów z Szawel, Poniewieża i Rukly.

Wyniki kontroli — 7 tys. naruszeń

Pracodawcy na bakier z umowami o pracę

Pracodawcy, którzy naruszyli prawo o umowie o pracę, będą musieli wypłacić do budżetu państwa ponad 20 tys. litów. Naruszenia w ramach kontroli przeprowadzonych w dniach 27-31 marca stwierdziła Państwowa Inspekcja Pracy. Inspekcja wspólnie z przedsiębiorcami "Sodry", Gieldy Pracy, Zawodowych Inspektorów, budowlanych, energetycznych, handlowych oraz rolnych w powiatach kowieńskim, szawelskim i tełmiejskim. Zasadniczym celem akcji — zapewnienia bezpieczeństwa pracy i poprawy warunków — rozpoczęją

się od umowy o pracę" — było sprawdzenie, jak w zakładach pracy przestrzegane są wymagania ustawy Republiki Litewskiej o umowie o pracę co do stosunków pracy i sporządzania umów o pracę oraz tego, jak realizowane są wymagania bezpieczeństwa pracy.

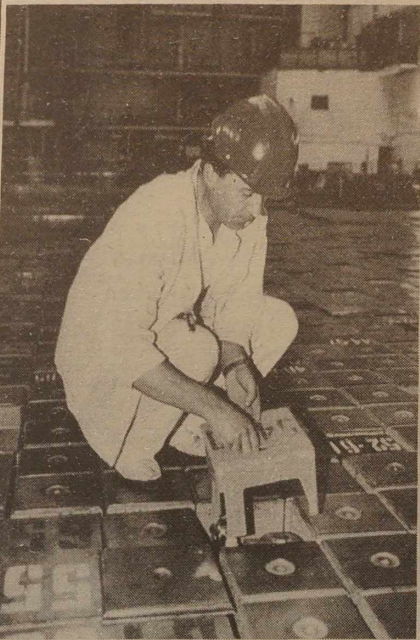
W toku akcji zanotowano blisko 7 tys. naruszeń i aż 6,5 tys. przypadków, gdy z pracownikami nie zawarto umowy o pracę albo zawarto nieprawidłowo. Zwykle dzieje się tak w tych przedsiębiorstwach, gdzie porozumienia w sprawie warunków pracy zawierane są nie jako umowy o pracę, a tylko na podstawie dyspozycji kierowników przedsiębiorstw.

W dyspozycjach tych nie podaje się lub podaje się nie w pełni (78 proc. wszystkich naruszeń) nieodpowiednie warunki pracy, mianowicie miejsce pracy pracownika, funkcje, wysokość wynagrodzenia. Pracodawcy nie poznają pracowników z warunkami przyszłej pracy, umową zbiorową, przepisami regulaminu pracy, innymi dokumentami regulującymi warunki pracy, jak tego wymaga ustawa o umowie o pracę. Nie wyszczególnia się również zobowiązań pracodawców wobec pracowników oraz innych warunków, co do których trzeba się porozumieć.

W ponad połowie skontrolowanych zakładach pracy wyznaczone przez pracodawców osoby, odpowiedzialne za bezpieczeństwo pracy nie zostały zweryfikowane w określonym trybie. Spośród 615 skontrolowanych obiektów tylko w 131 utworzono komitety bezpieczeństwa pracy.

Ukraina

Elektrownia atomowa w Czarnobylu będzie zamknięta



Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma wyraził zgodę na zamknięcie do roku 2000 elektrowni nuklearnej w Czarnobylu. Poinformował o tym dziennikarzy szef ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Władimir Gorbulin. Kuczma rozmawiał z francuskim ministrem ochrony środowiska Michélem Barnier. Ukraina postanowiła wybudować nową elektrownię opalaną gazem ziemnym, w ten sposób wyrównać niedobór energii, jaki spowoduje zamknięcie Czarnobyla.

NA ZDJĘCIU: reaktor elektrowni w Czarnobylu.

Fot. EPA — ELTA

Afganistan

Ponad 200 ofiar rosyjskiego nalotu

Ponad 200 osób zostało zabitych i rannych na skutek nalotu lotniczego rosyjskiego na afgańską miejscowość Talikan koło granicy z Tadżykistanem — poinformowały w piątek źródła afgańskie.

Według szefa lokalnej policji Pira Mohammada, co najmniej 8 myśliwców bombardujących Su-27 zrzuciło 24 bomby, w tym odłamkowe, i oddało 12 rakiet w kierunku Talikana. W Talikanie, który jest główną bazą tadżyckiej opozycji islamskiej, przebywa szef tadżyckiego "rządu opozycyjnego na uchodźstwie" Said Abdulla Nuri.

Rosyjskie wojska pogarnicza, które wraz z siłami pokojowymi WNP strzegą granicy tadżycko-afgańskiej, od 7 kwietnia odparują ofensywę tadżyckich opozycjonistów.

Sztab generalny lotnictwa rosyjskiego zedomował w piątek informację, według której rosyjskie samoloty przeprowadziły w czwartek naloty na miasto Talikan w północnym Afganistanie.

Filipiny

13 pątników poddało się ceremonii ukrzyżowania

Trzynastu filipińskich pątników poddało się w piątek ceremonii ukrzyżowania, w większości jednak pozostając na krzyżu tylko po kilka minut.

W wielkopiątkowych ceremoniach, organizowanych co roku w dzień Męki Pańskiej w filipińskim mieście San Pedro Cutud, leżącym 50 km na północ od Manili, wzięło udział ok. 5 tysięcy wiernych — w tym wielu zagranicznych turystów.

Od świtu ulicami miasta przechodzili korowody obnażonych do pasa i spływających krwią biczowników, chłoszczących się biczami i bambusowymi pałkami. Pod czujnym okiem policji, ostrzegającej przed kieszonkowcami, trzeci pątników przeprowadzono na wzgórze poza miasto, gdzie zostali ukrzyżowani. W sumie ceremonii poddało się 13

Filipińczyków — dzień wcześniej odwołał swój zapowiadany wcześniej udział w ceremonii belgijski król Filipiński.

Większość pątników, próbnych doznań, czyniła to po raz kolejny — rekordzistą jest mieszkaniec San Pedro Cutud, kierownik Macapagal, który poddał się ukrzyżowaniu już po raz dziesiąty. Macapagal w tym roku grał rolę Chrystusa.

Kościół katolicki na Filipinach w zasadzie niechętnie poddaje do ceremonii w San Pedro Cutud — zasadniczo jednak nie sprzeciwia się tym obchodom, organizowanym od kilku pokoleń.

USA

Przywódcy Kongresu żądają zwrotu własności żydowskiej w Europie Wschodniej

Ośmiu czołowych przedstawicieli Kongresu USA, reprezentujących zarówno republikanów, jak i demokratów, ostrzegło państwa Europy Wschodniej, że ich stosunki z Waszyngtonem mogą uciepnieć, jeśli nie zostanie restytuowana własność żydowska, którą niegdyś skonfiskowały władze komunistyczne. Ostrzeżenie swe zawarły w liście skierowanym do sekretarza stanu Warrena Christophera. Dokument ten zarzuca 13 państwom — Litwie, Polsce, Republice Czeskiej, Słowacji, Węgrom, Rumunii, Bułgarii, Łotwie, Estonii, Białorusi, Ukrainie, Mołdawii i Rosji — blokowanie procesu repatriacyjną lub jego hamowanie.

Sygnatariuszami listu, którego

treść opublikował Światowy Kongres Żydów, są m.in. republikański przewodniczący Izby Reprezentantów Newt Gingrich, lider republikańskiej większości w Senacie Robert Dole, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych republikanin Jesse Helms i lider mniejszości demokratycznej w Izbie Reprezentantów Richard Gephardt.

"Choć szereg w poszczególnych krajach różnią się, (tamtejsze) rządy wprowadziły ustawodawstwo z datami granicznymi, których efektem — za miarzymym lub nie — jest ograniczenie praw wspólnot żydowskich i innych wnoszących uzasadnione wnioski o odzyskanie ich własności" — stwierdza

list przywódców Kongresu. Prosząc o ostrzeżenie wspomnianych państw, w ich postępowaniu w tej kwestii "nie traktowane jako test postawienia przez nie podstawowych praw człowieka i praworządności oraz znacząco praktyczne konsekwencje dla ich stosunków z naszym krajem".

Według listu, "jasną polityką Stanów Zjednoczonych" powinna być skłanianie każdego państwa wiodnoeuropejskiego do szybkiego uchwalenia ustaw zwracających własność zabraną przez hitlerowców, a następnie znacjonalizowaną przez komunistów. "Uważamy to za sprawę prawa i sprawiedliwości" — stwierdza przywódcy Kongresu.

Białoruś

Zaczęli jak parlament, skończyli jak plenum

Na ostatnim w tej kadencji plenarnym posiedzeniu Rada Najwyższa Białorusi rozpoczęła, a zakończyła jak plenum KC KPZR — podsumowała obrady deputowani Gennadij Karpenka, lider centrowej partii "Zgoda".

Posiedzenie przebiegało w atmosferze pełnego porozumienia parlamentu z prezydentem

"Rada Najwyższa zaczęła kadencję jak parlament, a zakończyła jak plenum KC KPZR" — podsumował obrady deputowani Gennadij Karpenka, lider centrowej partii "Zgoda".

Posiedzenie przebiegało w atmosferze pełnego porozumienia między samymi deputowanymi, a także między nimi a prezydentem. Nie kłóciła nastroju nieobecna opozycja demokratyczna, która demonstracyjnie opuściła salę w środę po południu — w noc — przez służby specjalne podległe prezydentowi 19 jej deputowanych prowadzących głodówkę protestacyjną przeciwko polityce prezydenta i większości parlamentarnej. Sesję nieoczekiwanie wystąpienia kilku deputowanych opcji centrowej, m.in. Stanisława Szuszkiewicza, Gennadija Karpenki i Dmitrija Bulahowa, ale nie miały one wpływu na przebieg głosowania.

Ratyfikowano układ o wspólnej z Rosją ochronie granicy

Bez problemu parlament ratyfikował porozumienie z Rosją o związku celnym i układ o wspólnej z Rosją ochronie granicy państwowej Białorusi. Wraz z ratyfikowaniem dzień wstąpienia głównym układem dwustronnym o przyjazni i stosunkach dobrego sąsiedztwa — porozumienia te stanowiąją najistotniejszą część pakietu dwustronnych dokumentów podpisanych przez obydwaj

państwa w styczniu i w lutym. Deputowani przychylił się do życzenia prezydenta, by wobec pozostałych porozumień, w tym o bezpłatnej dzierżawie terenów pod dwie rosyjskie bazy wojskowe, parlament wyposażył rząd w pełnomocnictwa celem "dopracowywania dokumentów z rządem rosyjskim, w razie ich wdrażania".

Łukaszenko nie miał kłopotów z referendum

Prezydent nie miał też kłopotów z referendum, tym bardziej że przewodniczący komisji ds. systemu państwa Władimir Lewczyk zmienił zdanie. Jeszcze kilka dni temu Lewczyk uznał, że pytanie dotyczące nadania językowi rosyjskiemu równoprawnego z białoruskim statusu języka państwowego i pytanie na temat przyznania prezydentowi prawa rozwiązywania parlamentu pozostają w sprzeczności z Konstytucją, a tym samym nie mogą być przedmiotem referendum, bo zabrania tego ustawa o plebiscytach. Lewczyk powiedział, że po konsultacji z prokuratorem generalnym komisja uznała, iż nie ma przeszkód prawnych do stawiania tych pytań w plebiscycie.

W symbolicznej radziekiej zaproponowano jedynie usunąć sierp i młot

Ponieważ większość deputowanych nie mogła się wyżyć niechęci do przyznania prezydentowi dodatkowych pełnomocnictw — znaleziono kompromis. Pytaniu o prawie rozwiązywania parlamentu nadano charakter konsultacyjny, na co prezydent z uśmiechem wyraził zgodę. Obowiązkowy charakter mają mieć wyniki referendum w sprawie języka, zmiany symboliki państwowej, a praktycznie — przywrócenia symboliki radzieckiej na Białorusi (proponycja prezydenta różni się od niej tylko usunięciem sierpa i młota) oraz o integracji ekonomicznej z Rosją. Wniosek o powrót do głosowania w sprawie referendum padł z sali. Par-

lament już wcześniej podejmował ten temat, ale nie spełnił wtedy życzeń prezydenta, poza przychyleniem się do proponowanej daty — 14 maja, łącznie z wyborami parlamentarnymi.

Łukaszenko przekonywany, iż "naród widzi, że się staramy"

Podczas posiedzenia Aleksander Łukaszenko mówił m.in. o osiągnięciach Białorusi na arenie międzynarodowej, wymieniając swoje wszystkie wizyty zagranicą. Mówił też o sytuacji gospodarczej, przyznając, że jest trudna, ale wyraził przekonanie, iż "naród widzi, że się staramy". Co prawda — przyznał prezydent — są kłopoty ze zbytem produkcji, ale problem polega na tym, że Rosja chciałaby ją kupić, jednak nie ma pieniędzy, bo "w Rosji jest jeszcze trudniejsza sytuacja niż u nas". Łukaszenko powiedział, że będzie jeździł do zakładów, rozmawiał z ludźmi i jest pewny zrozumienia z ich strony. Ocenił, że negatywnie na nastroje społeczne oddziaływał środek masowego przekazu, które nieobiektywnie, w czarnych kolorach malują rzeczywistość.

Nie będzie żadnej wojny. Ja wam to gwarantuję

Opozycję prezydent uznał za przegraną, twierdząc, iż sama to poczuła, przerywając głodówkę-przesadę. Łukaszenko skarcił przewodniczącego parlamentu Mieczysława Griba za wypowiedź o możliwości wojny domowej na Białorusi. "Dzisiaj się dowiedzieliśmy, kto to powiedział. To straszne, że tak wysoko postawiona osoba w państwie. Nie będzie żadnej wojny. Ja wam to gwarantuję" — oświadczył prezydent.

Na ulicach Mińska rozdawano ulotki Frontu Narodowego

W centrum Mińska członkowie Białoruskiego Frontu Narodowego przez kilka godzin rozdawali przechodniom ulotki z opisem przebiegu zjazdu w parlamencie w noc z czwartku na środek, kiedy to 19 deputowanych opozycji, pro-

wadzących głodówkę, zostało pobitych i wyrzeczonych z budynku przez służby specjalne.

Wolny Związek Zawodowy Białorusi ukazał zamieścić opis zajęć w swoich ulotkach, które mają być kolportowane w białoruskich zakładach pracy.

To jedyna forma dotarcia do społeczeństwa z prawdziwą informacją

Jak wyjaśnił PAP w odbywającej się ulotki są jedynym sposobem dotarcia do społeczeństwa z prawdziwą informacją o tych wydarzeniach, w związku z nim pełnym zaangażowaniem środków masowego przekazu przez prezydenta.

Oficjalna prasa, radio i telewizja przeliczyły fakt nocnych zajęć w parlamencie

Dzienniki centralnego radia białoruskiego przeliczyły fakt podjęcia głodówki przez deputowanych i nocne zajęcia w parlamencie. Telewizja podała bardzo krótką, praktycznie pozbawioną informacji migawkę. Tylko w niektorých godzinach napisano o głodówce i nocnych zajęciach, przez czym materiały te były dość zaszytymi komentarzami z okrojonej informacją, zwłaszcza o pobycie deputowanych. W niektórych komentarzach o pobycie nawet nie wspomniano.

"Dziś ponizono deputowanych. Jutro kolej na nas wszystkich"

Obydwie ulotki apelują o jednoczesną i przewidywaną. Wolny Związek Zawodowy, że społeczeństwo milczało, jego przewidywania, że społeczeństwo nie będzie miało swojej polityką doprowadziła do przelania, wyczerpania swobodę środków przekazu, wyczerpania z pracy opowiadających ją dziennikarzy. "Dziś ponizono deputowanych, jutro kolej na nas wszystkich. Nie milczcie" — apeluje Wolny Związek Zawodowy Białorusi.

Polska nie będzie oficjalnie reprezentowana na obchodach w Moskwie

Prezydent RP uznał, że Polska nie będzie oficjalnie reprezentowana na obchodach w Moskwie. Wykazuje inne osoby reprezentować będzie wyłącznie siebie lub osoby polityczne — głosi oświadczenie Lecha Wałęsy.

Prezydent Leszek...

ponieważ do stolicy Rosji nie pojedzie minister Władysław Bartoszewski, Polska nie będzie tam oficjalnie reprezentowana. Komunikując tę wypowiedź rzecznik prasowy rządu Aleksandra Jakubowska oświadczyła, że premier Oleksy

będzie w Moskwie reprezentował polski rząd.

Rzecznik MSZ Krzysztof Śliwiński powiedział, że oświadczenia rzecznika prezydenta i premiera nie są przeciwna, a resort spraw zagranicznych przygotowało wizytę Józefa Oleksy w Moskwie. Według niego, wypowiedź Spalińskiego "to pewien skrót". "Rozumiem, że pan prezydent chciał w pozytywny sposób powiedzieć, że jego — jako głowę państwa — będzie reprezentował minister spraw zagranicznych".

Konwent św. Katarzyny o kandydacie na urząd prezydenta

Konwent polityki kupien w Zespole Koordynacyjnym Konwentu Katarzyny uzgodnił kryteria, którym ma odpowiadać kandydat na urząd prezydenta. Lider...

odniósł się do programu "S". Według Krzaklewskiego tylko kandydat wybrany w konklawe ma szansę na szerokie poparcie członków i sympatyków "S". Rzecznik prasowy związku Piotr Zak...

Podczas czwartkowego spotkania na plebani kościoła św. Katarzyny przyjęto nowych członków Zespołu Koordynacyjnego — KPN oraz "S" Rolników Indywidualnych, co sprawia, że liczba ugrupowań politycznych skupionych w nim przekroczyła 15.

W spotkaniu u proboszcza parafii św. Katarzyny ks. Józefa Maja uczestniczyli, oprócz Krzaklewskiego i Parsy m.in. Tomasz Jackowski (ChD-SP), Andrzej Anusz (ZP), Gabriel Janowski (PSL-PL), Krzysztof Król (KPN), Stanisław Węglowski (RdR), Antoni Macierewicz (AP), Wiktor Reysz Rubim (ZChN).

mi pracuje Konwent św. Katarzyny, zostaną przyjęci "postawione obóz reprezentujący większość ludzi wierzących, członków "Solidarności" i 80 proc. centroprawicy".

Marian Krzaklewski, szef "S" zaproponował politykom Zespołu, aby wysunęli przed środowiska i partie prawnicze kandydaci na prezydenta będących spośród siebie jedną osobą, która będzie reprezentowała w wyborach cały obóz solidarnościowo-niepodległościowy. Związek chciałby także, aby każdy z kandydatów uczestniczących w tym "swoim konklawe" przedstawił własne "dossier", w którym

W Św. Brygidzie "patriotyczny" grób Chrystusa

W symboliczny grób Chrystusa w kościele św. Brygidy w Gdańsku umieszczono, na czerwonym płótnie, swastyki, sierpy i mioty, sztandar "NSDAP", "NKWD", sąsiadujące z "PZPR", "SLD", "PSL", "PUP".

ma narodowa, wysiętek polskich żołnierzy i partyzantów, zlekceważono żyć matek i ojców, zapominano koszar holocaustu".

"Sojaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej z najwyższym zdumieniem przyjęła polityczne i propagandowe przesłanie zawarte w wystroju wielkanocnego grobu Chrystusa w gdańskim kościele św. Brygidy. Nie nam osądzać zgodności tego przesłania z wartościami ani poglądami, jakie głosi hierarchia Kościoła katolickiego w dyskusji nad nowym kształtem Konstytucji. Jedno jednak jest pewne: są granice jątrzenia, kłamstwa i nienawiści, których nawet duchownym — bez względu na ich pozycję w Kościele — przekazać nie wolno" — głosi oświadczenie Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP.

Grób Chrystusa w kościele św. Brygidy w Gdańsku nie powinien być odsłonięty — stwierdził w udzieleniu "To był dzień" III programu Polskiego Radia sekretarz Episkopatu Polski bp Tadeusz Pionek.

Wypowiadając się w sprawie grobu, którego wystrój wzbudził wielkie kontrowersje, biskup przestrzelił przed konfrontacją, która byłaby nacechowana piętnowaniem ludzi. "Wydaje mi się, że stawianie ocen z góry jest bardzo niebezpieczne, bardzo ryzykowne. Ja bym tego nie robił!" — powiedział.

znych wyborców. W Unii Pracy są ludzie, którzy mają historyczne zasługi dla obalenia komunizmu — ich też obraża. Ks. Jankowski sięje nienawiść i czyni to w Wielkim Tygodniu. Nie możemy przejść do porządku nad tym zdarzeniem" — napisali do bp Tadeusza Pionka Ryszard Bugaj i Aleksander Małachowski domagając się publicznej oceny "wybruku, jakiego dopuścił się ks. H. Jankowski".

Natomiast min. Zochowski zwraca się do prymasa Glempa o "natchymianowa reakcję na fakt bliźniactwa dokonanego w przedmiejscu Wielkiej Nocy" i "własne kategoryczne stanowisko". "Ważnie w Gdańsku, gdzie przed kilkoma laty wiarł wolności obudzili ruchy zwolennicze, które doprowadziły do powstania suwerennej i demokratycznej Polski, w 1995 r. powstaje ognisko zła, nienawiści i zaciętości" — napisał. Zdaniem Zochowskiego "nie ma to słów obrażenia, nie ma na to słów wytumaczenia", zapraszaczono posłannictwo Prymasa Tysiąclecia, odzuciono wielkanocne polskie Jana Pawła II, "podepiana została polska du-

Muzeum WP skończy 75 lat

oraz pokazy technik walk w wykonaniu "Bractwa mieczy i kuszy". Otwarte zostaną dwie wystawy: "Najciekawsze nabytki w latach 1985-95" i "Broń orientalna i egzotyka w zbiorach Muzeum WP".

300 tys. eksponatów, m.in.: uzbrojenie, umundurowanie, dzieła sztuki, grafika i liczne pamiątki i dokumenty związane z dziejami oręża polskiego. Podczas II wojny światowej stracono większość ówczesnych eksponatów. Po wojnie ok. 70 proc. zbiorów udało się odzyskać. Rocznie w MWP przybývá ok. 3 tys. nowych eksponatów, z czego 2 tys. pochodzi z darów. Na zakupy wydaje się ok. 1,5 mln zł.

Wielkanoc

Nocna "Droga krzyżowa" w Pakości

Wczesnym rankiem w Wielki Piątek, w Pakości (woj. bydgoskie), zakończył się obrzęd jedynej w swoim rodzaju nocnej "Drogi krzyżowej", organizowanej na rozległym terenie XVII-wiecznej kalwarii zbudowanej na wzgórzach otaczających miasteczko.

Uroczystość rozpoczęła się późnym wieczorem w Wielki Czwartek w kaplicze Wniebowstąpienia Pańskiego, po czym pielgrzymi odwiedzili w procesji kolejne 24 kaplice. O północy w kaplicy "Wzięcie" procesja zatrzymała się na modlitwy. Po trzech godzinach "Droga krzyżowa" została wznowiona, by zakończyć się wczesnym rankiem w kościele.

Kalwaria w Pakości nad Notecą założona została ok. 1630 r. W połowie XVII w. większość kaplic uległa zniszczeniu podczas wojny ze Szwecją. Po odbudowaniu kalwaria pakocka zyskała ponadregionalną sławę i była przez wielu celem wielkopolskich pielgrzymek wniących z wszystkich stron Polski.

Pisanki białostockie — wciąż żywa tradycja

Pisanka, kraszanka, malownica — to najpopularniejsze ludowe nazwy malowanych jaj symbolizujących święta Wielkanocne. W północno-wschodniej Polsce tradycja ta zachowała się w niezmiennie formie w miejscowościach okolic Śmiatycyz i Dąbrawy Białostockiej (woj. białostockie) oraz Lipska (woj. suwalskie).

Kraszanki wykonywane przez tamtejszych twórców ludowych charakteryzują się żywą, zmienną dekoracją. Mają motywy typowe dla regionu zróżnicowanego pod względem narodowościowym, wyznaniowym i kulturowym. Mieszka tam przecież ludność pochodzenia białoruskiego i litewskiego, katolicy i prawosławni.

Na Białostoczyźnie tworzeniem pisanek zajmują się całe rodziny, gdyż zwyczaj ten przekazywany jest z pokolenia na pokolenie. Do tegorocznego konkursu na pisankę ludową, organizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, zgłoszono 68 zestawów zdobionych jaj, wykonanych głównie przez dzieci. Tłumy osób uczestniczyły w pokazach tworzenia pisanek.

Zwyczaj malowania jaj pojawił się na ziemiach polskich prawdopodobnie w X w., gdyż z tego okresu pochodzą najstarsze odnalezione skorupki zdobione techniką woskową. Oprócz tej metody, znany sposób jest skrobienie farby w różne wzory przy pomocy ostrych narzędzi. Najbardziej spotykane są pisanki wytrawiane, których wórn powstają przez naniesienie wosku na farbowane jajko i poddanie go działaniu kwasu, np. z kiszonej kapusty.

Malowane, świecące jajka miały też chronić zwierzęta domowe przed chorobami, zapewniać dobre plony i zabezpieczać domostwa przed nieszczęściami.

Proces

Dwa lata więzienia dla syna Wałęsy

Na 2 lata pozbawienia wolności skazany został przez Sąd Rejonowy w Gdańsku 21-letni Przemysław W. za spowodowanie pod wpływem alkoholu w nocy z 10 na 11 listopada 1993 r. wypadku drogowego, w którym trwałe uszkodzenie ciała doznał 26-letni mężczyzna. Syn prezydenta RP był też oskarżony o czynne i słowne znieważenie uczestniczących w jego zatrzymaniu policjantów.

Ponadto musi opłacić koszty procesowe wynoszące ok. 2,7 tys. zł, 8 nawiązek (odszkodowanie za krzywdę) po 250 zł za rękę jednego z poszkodowanych oraz placówek służby zdrowia w Gdańsku i Kartuzach i 75 zł opłaty sądowej. Otrzymał też na 5 lat zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu drogowym.

Wyrok nie jest prawomocny, a stronom przysługuje prawo do zaskarżenia go. obrońca Przemysława W. Włodzimierz Wołowski powiedział gdańskim dziennikarom, że uważa wyrok za zbyt surowy i zapowiedział jego zaskarżenie do wyższej instancji.

Sędzia odrzucił próbę o warunkowe zawieszenie kary

Sędzia Marek Wojtala nie uwzględnił wniosku prokuratora Krzysztofa Prochowskiego, proponującego wyprowadzić dla oskarżonego również karę 2 lat pozbawienia wolności, ale w zawieszeniu na okres 5 lat. Sędzia odrzucił również próbę obrońcy — Włodzimierza Wołowskiego o warunkowe zawieszenie kary.

Policjanci w takich przypadkach "na ogół nie cackają się"

Uzasadniając wyrok Wojtala podkreślił "wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu" oskarżonego, który po otrzymaniu wiadomości od swej ówczesnej narzeczonej Joanny J., że jest ona w ciąży, wysłał świadome alkohol i podjął decyzję o prowadzeniu samochodu, narzucając na niebezpieczność zarówno siebie, jak narzeczoną i osoby trzecie. Sędzia mówił również o "nacchowaniu dużą dozą agresji" zachowaniu Przemysława W., zarówno w trakcie zatrzymania, jak i później, w pomieszczeniach Komendy Wojewódzkiej Policji, czy w gdańskiej izbie wytrzeźwień. Zachowanie funkcjonariuszy wobec zatrzymanego było — zdaniem sędziego — "daleko nietypowe" w porównaniu do normalnego postępowania policjantów, którzy w takich przypadkach "na ogół nie cackają się".

Chodzi o 9 czynów, którymi można oddzielić 3-4 sprawców

"Wina oskarżonego nie budzi wątpliwości" — mówił Wojtala dodając również, że przy ferowaniu wyroku skład orzekający uwzględnił zarówno dotychczasową niekaralność oskarżonego, jak i jego "ograniczoną w znacznym stopniu zdolność rozpoznania czynu i kierowania własnym postępowaniem" przy dokonaniu większości z zarzucanych mu przestępstw. Wojtala zwrócił jednak uwagę, że chodzi w sumie o 9 czynów, w których można oddzielić 3-4 sprawców".

Badanie alkometrem wykazało zawartość 2,14 promille alkoholu

Syn prezydenta oskarżony był o spowodowanie po pijanemu (badanie alkometrem wykazało zawartość 2,14 promille alkoholu) w nocy z 10 na 11 listopada 1993 r. wypadku drogowego w którym poszkodowany został 26-letni Maciej Z. Stwierdzono u niego m.in. "wstrząsnięcie rdzenia kręgowego". Przemysław W. uderzył w Gdańsku - Wrzeszczu w mercedesa. Poszkodowany kierowca, mimo odniesionych obrażeń podjął za nim pomocą. Do akcji włączył się radiowóz policyjny.

Przemysław W. opuli i znieważił kobietę — zastępcę oficera dyżurnego

Przemysław W. zatrzymano w tej samej dzielnicy przed lokalem "Lucynka". Zachowywał się on agresywnie, używał wobec policjantów słów "uznawania powszechnie za wulgarne". Po przewiezieniu do Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku kopnął w twarz usiłującego powstrzymać go przez wyścigacza z okna budynku policjanta, opuli i znieważił kobietę — zastępcę oficera dyżurnego KWP.

Polonistyka na Uniwersytecie Wileńskim

Nie wszyscy jeszcze o niej wiedzą

Wydział Polonistyki na Uniwersytecie Wileńskim istnieje dopiero drugi rok. Kierownik tego wydziału dr hab. Algis Kaleda na wstępie rozmowy z "Kurierem Wileńskim" zauważył, że Polonistyka na Uniwersytecie jest bardziej popularna wśród absolwentów szkół litewskich i rosyjskich, niżeli kojących szkoły polskie. Być może dzieje się tak dlatego, że polonistykę absolwenci szkół polskich mogą również studiować na WUP, dlatego też przyszłych kandydatów bardziej podążają progi już znane, a polonistyką na UW istnieje od niedawna i nie wszyscy o niej słyszeli.

Wydział Polonistyki na UW przyjmuje 8 osób do grupy po szkołach pol-

skich i tyleż po innych. Kandydaci zdają egzamin z języka ojczystego. Składa się on w dwóch części: interpretacji danego utworu literackiego i testu z języka. Zgodnie z decyzją Senatu Uniwersytetu kandydaci pragnący wstąpić na UW mają prawo składać podanie na dwa kierunki. Po zdaniu egzaminu studenti razem z komisją rekrutacyjną decydują o kierunku podejmowanych studiów. Zdając jeź. polski absolwenci szkół polskich mogą dostać się na skandynewskie, na sławistykę oraz inne kierunki, na które zdaje się egzamin z języka ojczystego. Już na drugim roku studiów student mają prawo do wolnego wyboru 30 proc. zajęć, z których się zdaje zaliczenia. Umożliwia to otrzy-

manie w przyszłości dodatkowej specjalności. Studia dzielą się na dwa poziomy. 4-letnie studia na stopień bakałarza, 6-letnie na stopień magistra. Po trzecim semestrze studenci wyjeżdżają na studia semestralne do Krakowa i Poznania. Z zachwytem teraz podczas ferii świątecznych opowiadają o swoim pobycie w polskich uczelniach. W Krakowie wszystkie wykłady mają razem ze studentami 1-3 roku z Polski i jeden wykład – osobno dla studentów z Wilna. Grupa, która trafiła do Poznania również ma podobny rozkład zajęć.

Takie studia semestralne dużo więcej dają niżeli zwykłe wykłady na Uniwersytecie w Wilnie. Tam bowiem

wszystko jest po polsku. Szybciej się uczymy języka obracając ciągle w środowisku polskim – mówi Julia Statuaitė. Nie ostatnią rolę odgrywa stypendium wynoszące 140 USD, które student z Wilna otrzymują w ciągu całego okresu studiów semestralnych w Polsce. (W Wilnie otrzymują od 20 do 80 Lt). Życie studenckie w Polsce jest bardziej różnorodne, warto je poznać – uważa Wioleta Orszewska.

Giedrė Čenytė i Laura Kalinauskaitė z 1 roku mówią, że wybrały polonistykę, ponieważ jest to nowy kierunek. Nie wiedzą jeszcze, w jaki sposób zastosują zdobytą wiedzę, ale ogólny rozwój w dziedzinie filologii zawsze się przysię. Zapytana o to, czym się ich wydzieli różni od innych w UW, Wioleta Orszewska opowiadała, że przede wszystkim różnią atmosferą. Potwierdziły to inne dziewczyny. Henryk Subotkiewicz, jeden z trzech (w 4 grupach), przedstawicieli piki męskiej na pytanie, jak się czuje wśród tylu dziewcząt odpowiedział: "Wspaniale".

Najlepszym studentem polonistyki na UW zostały przyznane stypendia ufundowane przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie oraz Fundację Popierania Oświaty Polskiej na Litwie.

Dr hab. Algis Kaleda uważa, że studium polonistykę w Wilnie studenci mają wspaniałą możliwość poznać kulturę Litwy w szerokim pojęciu, jako że Polska i Litwa przez długie wieki były ze sobą powiązane historycznie i kulturowo.

J.M.

Wydział Polonistyki zaprasza wszystkich swoich przyszłych studentów na Dzień Otwartych Drzwi, który odbędzie się 22 kwietnia o godz. 12.00. Adres: Vilnius, ul. Universiteto 5.

NA ZDĘCIU Tadeusza Waszniecka: grupa studentów polonistyki UW.



Dlaczego wspieramy Czechenię?

Rozmowa z Algirdasem Endriukaitisem, posłem na Sejm RL

— W czasie uchwalenia ustawy o urzędnikach w Sejmie omal nie doszło do rękoczynów. Pan był w centrum tego konfliktu. Prowadzący wówczas posiedzenie wiceprzewodniczący Sejmu RL J. Bernatoniš zaproponował nawet usunąć Pana z sali. Starcia między opozycją a rządzący są częstym zjawiskiem. Czy Pana zdaniem, opozycja wykazuje destrukcję, czy pozycja niewłaściwie się zachowuje?

— Wiceprzewodniczący Sejmu J. Bernatoniš zazwyczaj, gdy go nie zadowolą wyniki głosowania, proponuje ponownie przegłosować. Dzieje się to wbrew statutowi, nie przewidziano bowiem w nim głosowania do zwycięskiego zakończenia. Nie jest problemem opozycji, kto po prostu głosowania pomijał się, naciskając na nie odpowiedni moment, kto po prostu przegapił głośnik. Opozycja ciągle protestuje z powodu takiego postępowania pozycji, ale bezskutecznie.

W czasie uchwalenia ustawy o urzędnikach J. Bernatoniš naruszył statutowe wymagania, dlatego również wyraził być może, niestatutowy pogląd. Emocjonalnie dalek wyraz swemu niezadowoloności. Innego wyjątku nie miałem, bo bez uzasadnionej motywacji nie udzieleno mi głosu. Propozycja wydalenia mnie z sali również przeszła statutowo. Zresztą nie miałem zamiaru wychodzić, mił mnie nie usilowo wyprowadzać. Sądzę, że prowadzący nie może tak się zachowywać. Traktuję to jako "zaciśnięcie" zdania. Sądzę, że musimy bronić swych praw. Gdy się nie udaje czynić to statutowo, przedstawiamy się na inne sposoby.

Innym razem podczas dyskusji na temat rezolucji o Czechenii J. Bernatoniš przerwał posiedzenie. Przypuszczam, iż tak się zachował dlatego, że sytuacja na sali nie była przychylna dla pozycji. Stąd wolontu nieufności J. Bernatonišowi, zgłoszone przez prawicowych posłów.

— Mimo różnych zgryźłów opozycja będzie musiała szukać porozumienia z pozycją. Sejm bowiem odrzuca wolontu nieufności J. Bernatonišowi. Jednak wygląda na to, że prawica nie zraża się i znova atakuje, tym razem ministra spraw zagranicznych. Pan zapowiada, iż jeśli z powodu naruszeń naszej przestrogi powierzonej przez rosyjskie lotnictwo, osoby odpowiedzialne nie zdołają zrezygnować, to zostanie zgłoszona kolejna interpelacja...

— Zaproponowałem zastanowić się nad tym. Chodzi przecież o prestiż państwa. Sejm dyskutował na temat tego incydentu parę godzin. Jeśli pozostanie to tylko rozmowa, więc taka debata była bezsensowna. Smucić to, że na Litwie praktykuje się bezwzględne dyskusje. Osoby na stanowiskach mimo wszystko muszą ponieść odpowiedzialność za taki stan rzeczy.

Ponad 30 posłów podpisało zapytanie do premiera w sprawie bezprawnych łotów. Chcemy wyjaśnić przyczyny takiego stanu rzeczy, dowiedzieć się, co zrobił rząd celem zapobieżenia temu. Po otrzymaniu odpowiedzi zacytujemy o dalszym swym postępowaniu. Uważam, że w państwie musi być porządek.

— Pan jest prezesem międzyparlamentarnej grupy ds. łączności Litwy z Czechenią, M.in. zdaniem rządzącego ugrupowania i opozycji, która Pan reprezentuje na temat Czechenii, nie są zbliżone. Czym się ostatnio zajmuje kierowna przez Pana grupę?

— Wspólnie z Łotyszami i Estończykami utworzyliśmy grupę parlamentarną ds. wsparcia Czechenii. Opracowujemy wspólne dokumenty, bierzemy udział w międzynarodowych spotkaniach, dotyczących Czechenii. Z ostatniej inicjatywy powstał fundusz pomocy czecheńskim dzieciom, prowadzimy działalność charytatywną.

Jeśli chodzi o prawne stosunki Czechenii z Rosją uważamy, że "matężstwo" czyli porozumienie o fe-



deracji nie było zawarte. Żadne więc prawne więzi nie łączą te państwa. To głosi m.in. oświadczenie 223 parlamentarzystów bałtyckich państw. Niedawno łotewski Sejm powołał rezolucję o uznaniu prawa Czechenii do samookreślenia. Sejm RL również dyskutuje na temat kolejnego dokumentu, dotyczącego tego konfliktu. B. Jelcyński prowadzi tam wojnę bez wprowadzenia stanu nadzwyczajnego. W ten sposób łamie Konstytucję Rosji, ustawę o obronie. Postępowanie Rosji koliduje również z normami międzynarodowymi.

— Czy ingerencja takich małych państw, jak bałtyckie, może Pana zdaniem, wpłynąć na rozwiązanie konfliktu, na opinię międzynarodową?

— Zdajemy sprawę z wagi Litwy. Staramy się przytaczać takie prawne dokumenty, które mogłyby złagodzić problem. Jest to naszym ludzkim obowiązkiem. Dlaczego wspieramy właśnie Czechenię? Litwa po prostu jest małym państwem, więc nie potrafi prowadzić takiej działalności o szerokim zakresie. Oczywiście nie złego nie byłoby w tym, gdyby np. pozycja chciałaby zatroszczyć się o jakikolwiek inny naród. Czechenia do nas po prostu wróciła się z prośbą o wsparcie. W czasie blokady Litwy ze strony Rosji pomagano nam nieco z pomocą NATO.

— Dzień Czechenii – to bez wątpienia bolesna sprawa. Mimo to

chciałbym zapytać, czy na czasie jest propozycja przyjęcia ich do Litwy? Zważając uwzględniając to, że nie mały stosunek ludzi, nie potrafimy też własne dziać otoczyć należytą opieką...

— Nie widzę innej moralnej alternatywy. Ponadto liczba tych dzieci jest ograniczona, sięga mniej więcej 300. Zabrałbyśmy ich z Inguszetii z wagonów kolejowych, gdzie mieszkają. To by było piękny, czuły gestem. Rząd też nie obraziłbyśmy tym, w ramach społecznych moglibyśmy to załatwić. Na Litwie żadne przeciwieństwo nie głoduje. Odmówić pomocy dzieciom czecheńskim byłoby amoralnym postępowaniem. Zresztą zgadzając się otczyć je opieką Polacy, Estończycy, Łotysze.

Założylimy dobroczynny fundusz pomocy dzieciom czecheńskim. Chciałbym, korzystając z tamów "K.W." podać adres funduszu, Vilnius, Gedimino pr. 53, tel. 61-86-82, fax 61-45-44.

Pieniądze można przekazać na rozliczenie konta w Lilitim Bankas: konto w liłach nr 2700002 (kod 260101395), konto walutowe nr 700070500 (kod SWIFT LBSL72).

Władze Litwy nie ukrywają, iż obowiązują się utworzenia na Litwie czecheńskiej społeczności. Nie dążymy do temu. Po prostu chcielibyśmy pomóc narodowi zaciśniętą fundusz getetyczny. Zresztą matka prosiły przynajmniej dzieci na okres 5 miesięcy. Może z powodu nieprzewidywanych okoliczności czas ich pobytu byłby dłuższy... Władze widocznie nie chcą roznieć Rosji. Byłoby to przeciwieństwo jej ofiary.

Dodam, że nie jestem zwolennikiem integracji z Unią Europejską, gdyż należą do euroceptyków. Gdyby Litwa znalazła się w Unii Europejskiej otworzył się jej granice. Przypuszczam, że nie najpóźniej ludzie z przemyśleń, tylko różnego rodzaju "brudne" elementy – kontrabanda, przemyśle i in. Czy można tu mówić o zachowaniu niekaskatowości Litwy? Czyli w niechęć przyjęcia czecheńskich dzieci dostrzegam motywy polityczne.

— Drżkęję.

Bożawala Jadwiga BIELAWSKA Fot. M. Paluszkievicz

Sport TRIUMF MADRYCKIEGO "REALU"

Koszykarze "Realu" Madryt po 10. letniej przerwie wywalczyli tytuł królowego Mistrza Europy. W czwartkowym finałowym meczu w Saragossie "Real" pokonał grecki zespół "Olympiakos" punktów – 73:61 (38:28). Najbardziej wkradł w zwycięstwo hiszpański obrońca wnielisi A. Saboris, który zdobył 20 pkt. oraz J. Arlucas, który zdobył 16 pkt. W greckim zespole również wydatnie wystąpili koszykarze zespołu wyjazdowego, a mianowicie F. Nakić – oraz A. Volkow, którzy zdobyli po 15 pkt.

W meczu o trzecie miejsce grecki zespół "Panathinaikos" Aleny pokonał francuską drużynę "Limoges" – 97:79 (48:35).

POLSKA – ZWYCIĘZCA

Elektonym zwycięstwem nad niepokonaną dotychczas reprezentacją Jugosławii zakończyli Polacy kwalifikacyjną turniej do półfinałowych mistrzostw Europy juniorów w koszykówce, który przez pięć dni rozgrywany był w Łodzi. Polska wygrała z Jugosławią 89:65.

Łotwa pokonała reprezentację Czech – 83:81 i zapewniła sobie awans obok Polski i Jugosławii do półfinałowych mistrzostw. Bułgaria zwyciężyła z Rumunią – 97:88.

Koszykarze "Nobelius" Włocławek zdobyli Puchar Ligi Polski wygrywając w finałowym meczu z "Mazowieczką" Pruszków – 87:80.

MISTRZOSTWA ŚWIATA JUNIORÓW

W Katarze rozpoczęły się piłkarskie mistrzostwa świata juniorów do lat 20. Zespoły podzielone są na grupy eliminacyjne. W grupie A grają Katar, Rosja, Syria, Brazylia, w grupie B: Burundi, Hiszpania, Japonia, Chile w grupie C: Holandia, Argentyna, Honduras, Portugalia, w grupie D: Australia, Kostaryka, Kamerun, Niemcy. Oto wyniki pierwszego dnia zawodów: Argentyna – Holandia – 1:1, Hiszpania – Burundi – 5:1, Katar – Rosja – 1:1, Australia – Kostaryka – 2:0.

Towarzyski mecz między reprezentacjami Macedonii i Bułgarii zakończył się remisem – 0:0.

PO DWÓCH SPOTKANIACH

W czwartek odbyły się cztery mecze rozgrywanymi w Słowacji mistrzostw świata w hokeju na lodzie w grupie B.

Drugie zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski, która pokonała Danie – 3:1. Rumuni wygrali z Brytyjczykami – 2:0. Stawka pokonała Japonię – 6:3, a Łotwa zwyciężyła z Holandią – 9:1. Po tych spotkaniach trzy reprezentacje – Łotwa, Słowacja i Polska wciąż na swym koncie po dwa zwycięstwa.

W meczu towarzyskim Austria przegrała z Włochami – 1:3.

NA CZELE – BEZ ZMIAN

Na mistrzostwach republik w piłce nożnej zanotowano takie wyniki: "Kassas" – "Sirijus" – 2:1, "Panecyus" – "Inkaras" "Grifas" – 2:3, "Aras" – "Banga" – 5:3, "Ekranas" – "Saulius" – 3:0, "Sakalas" – 0:0, "Ukmerge" – "Zalgiris EBSW" – 0:5, "Interas A2" – ROMAR – 0:5.

W KILKU WIERSZACH

Na szermierzach mistrzostw świata juniorów w Razywie Polka A. Hosiak zdobyła medal brązowy. W Dorecie. Zwyciężyła zawodniczka USA I. Zimmermann. W szpadzie juniorów starszych tytuł przypadł zawodniczce Ukrainy A. Maljowii.

W towarzyskim meczu piłki ręcznej kobiet – kadetek Polska pokonała Szwecję – 20:25.

Tytuł mistrza Polki w piłce ręcznej mężczyzn zdobyła "Pretex" Płock, która w decydującym spotkaniu pokonała "Iskrę" Kielce – 23:18.

Wczoraj w prasie Litwy

REPUBLIKA

* Kto kupił "Baltiję"? — pytanie to

zadaje Gražina Bulovaitė.
 «Kto kupił jedno z największych przedsiębiorstw na Litwie i dumę portowe miasta — stocznice "Baltija"? Stanie się to wiadome mniej więcej za miesiąc, kiedy Główna Komisja Prywatyzacji ogłosi ostateczne wyniki prywatyzacji tego olbrzyma b. sowieckiej ekonomiki.

Kierownik Klajpedzkiej Służby Prywatyzacji Jurgis Rima poinformował "Respublikę", że według programu prywatyzacji to przedsiębiorstwo specjalnego przeznaczenia miało być sprywatyzowane w listopadzie ub. r. Kapitał państwowy wyniósł 44,58 proc. Przewidziano wydanie 568632 akcji o nominalnej wartości 10 litów za każdą, a wywoławcza cena sprzedawanych akcji — 70 litów. Publiczna subskrypcja akcji przedsiębiorstwa odbywała się od 15 listopada do 14 grudnia 1994 roku.

Ogółem sprzedano 70 procent akcji tego przedsiębiorstwa. Jednak pracownicy nie mieli pierwszeństwa do ich nabycia, powiedział J. Rima, jako że kapitał akcyjnego przedsiębiorstwa udało się zgromadzić o wiele więcej niż przewiduje ustawa — aż 64 proc. W jaki sposób byłemu przedsiębiorstwu o specjalnym przeznaczeniu udało się to uczynić, nie rozumie nawet kierownik miejskiej służby prywatyzacji. Widocznie znacznie zwiększono kapitał zakładowy. Zgromadzono go za 22 miliony 592 tysiące litów, natomiast pracownicy otrzymali akcje tylko za 7 mln litów, tj. prawie jedną trzecią. Do kogo należy pozostały kapitał, przed uzyskaniem ostatecznych danych prywatyzacji, powiedzieć trudno. (...)

Obecnie chyba zbliża się też moment do przekształcenia w spółkę prywatną jednego z największych na wybrzeżu bałtyckim Zachodniego Przedsiębiorstwa Naprawy Statków i Żeglugi Morskiej Litwy, chociaż na razie sprywatyzowano je w o wiele mniejszym stopniu. W stoczni "Baltija" 75 proc. akcji należy do prywatnego kapitału i tylko 25 proc. — do państwa.

Dyrektor ds. komercyjnych stoczni "Baltija" Rimantas Mickus powiedział "Respublikę", że na początku ubiegłego roku na mocy uchwały rządu stocznice skrócono z listy przedsiębiorstw specjalnego przeznaczenia. Przedsiębiorstwo sprywatyzowano, wydobywając bursy, inne obiekty. Środki za pomyslnie sprzedane doki, statki wykorzystano nie na zwiększenie kapitału akcyjnego, lecz na pokrycie długów i odsetek za kredyty bankowe. Obecnie przedsiębiorstwo nie ma długów.

LIETUVOS rytas

* "Dwukrotnie sądzony i uznany za niepoczytalnego klajpedzianin zaczął pracować w radzie miejskiej" — publikacja Gediminas Pilaitis:

"Do Klajpedzkiej Rady Miejskiej został wybrany przedstawiciel Litewskiej Partii Narodowej "Jaujoji Lietuva", który za przestępstwa kryminalne był dwukrotnie sądzony i uznany za niepoczytalnego. Valentinas Zaborškas na pierwszym posiedzeniu rady proponował na stanowisko mera sygnaturusza Aktu 11 Marca Alfonsasa Žalisa, który z miejsca odmówił objęcia stanowiska.
 Główna Komisja Wyborcza badająca fakty dotyczące V. Zaborškas ustaliła, że 21 września 1970 roku po raz pierwszy został on skazany na rok pozbawienia wolności za kradzież motocykla. 2 grudnia 1976 roku za kradzież instrumentów muzycznych z pionierskiego obozu został skazany na dwa lata pozbawienia wolności. Po upływie półtora roku został warunkowo zwolniony z więzienia i zatrudniony przysmusowo.

W 1984 roku V. Zaborškasowi wytoczono sprawę karną o demoralizowanie nieletnich. Wydział śledczy zarządu spraw wewnętrznych w Klajpedzie ustalił, że V. Zaborškas sprowadził do domu dwóch nieletnich chłopów G.Z. i V.S., pił alkohol, pokazywał im czasopisma pornograficzne, a następnie groził przemocą odbył z nimi stosunek płciowy. Ten wniosek w sądzie został potwierdzony w zeznaniach poszkodowanych i świadków.

Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej V. Zaborškas zwrócił się do Klajpedzkiej Przychodni Psychoneurologicznej skarżąc się, że "męczy go niepokój i strach, słyszy głosy". Po sądowej ekspertyzie psychiatrycznej zlecono mu przysmusowe leczenie. Lekarze twierdzą, że V. Zaborškas przez pewien czas "narzekał na halucynacje słuchowe, lecz obiektywnie obserwując pacjenta, akardi te oceniano jako symulację psychicznej symptomatyki lub agrawację".

Wszystkie "głosy", jak mówią lekarze "znikły", gdy V. Zaborškas dowiedział się, że przysmusowo będzie leczony w szpitalu psychiatrycznym.

Przed wyborami V. Zaborškas zwrócił się do Klajpedzkiej Przychodni Psychoneurologicznej, prosząc o odwołanie wcześniej postawionej diagnozy choroby psychicznej, stwierdzając, że sprawę demoralizowania nieletnich "sfabrykowano na zlecenie KGB". Służby KGB, zdaniem V. Zaborškas, przesładowały go już od 1969 roku, gdy będąc dzieckiem rozpowszechniał w Klajpedzie ulotki antysowieckie. Mówił, że prowadzi działalność dysdencyjną w 1975 roku również trafił do szpitala psychoneurologicznego i symulował chorobę psychiczną, gdyż nie chciał służyć w wojsku sowieckim, które okupowało Litwę.

2 lutego br. komisja Klajpedzkiej Przychodni Psychoneurologicznej, po ocenie dokumentów lekarskich i stanu psychicznego V. Zaborškas orzekła, że nie cierpi on na chorobę psychiczną, wcześniej orzeźona diagnoza jest błędna (...)

Zapytany przez "Lietuvos rytas", czy nie popolepiono błędów wycierając V. Zaborškasowi mandat radnego, przewodniczący Główny Komisji Wyborczej Z. Vaigauskas odpowiedział, że w konkretnym przypadku ustaw nie złamano. Uważa on, że nie może być wybrana osoba, która nie odbyła terminu kary lub została uznana przez sąd za ubezwłasnowolnioną. "Lekarze uznali V. Zaborškas za niepoczytalnego, co jest całkiem innym pojęciem prawnym. Ustawa nie przewiduje, że osoba tymczasowo niepoczytalna, odizolowana lub leczona traci prawo do statusu deputowanego" — mówił Z. Vaigauskas, podkreślając, że ostatecznie słowo wypowie prokuratura, której przekazano całość materiałów dotyczących V. Zaborškas.

V. Zaborškas jest przekonany, że mandat radnego otrzymał zgodnie z normami prawnymi, a skandal wywołał chęć wrogo nastawionej partii politycznej.

LIETUVOS AIDAS

* "Światowe ceny i krajowe wynagrodzenia" — Antanas Ališauskas pisze:

"W marcu ubiegłego roku powołana Rada Cen Zasobów Energetycznych, kierowana przez ówczesnego ministra finansów E. Vilkelisa, w ciągu trzech miesięcy zatwierdziła metodykę naliczania taryf według rodzajów energii. Zgłoszone obliczenia znacznie "poobryzwała" Służba Cen i Konkurencji. Jak powiedział zastępca kierownika wydziału ekonomiki Litewskiego Państwowego Systemu Energetyki (LVES) R. Šukys, długów do taryf nie wlicza się. Taryfy zwiększa się w celu pokrycia wydatków.

22 czerwca 1994 r. na posiedzeniu rządu miała być omawiana nie ciesząca się popularnością propozycja energetyków dot. zwiększenia cen energii elektrycznej, ogrzewania i gazu. W prasie pisano, że, zdaniem zastępcy ministra energetyki V. Valentukevičiusa, "wzrost cen jest nieunikniony, ponieważ nie posiadamy własnych zasobów energii — ponad 90 ich proc. kupujemy. Dopóki nie mamy alternatywnych źródeł energii, jesteśmy zmuszeni kupować ją na wschodzie. Na razie tak jest, taniej, jako że działa mniej więcej usprawniony system dostaw". Jeszcze jedna przyczyna, o której wspominał V. Valentukevičius, to to, że taryfy za energię dla mieszkańców nie zmieniano od wiosny 1993 roku...

Dzisiaj Rada Cen Zasobów Energetycznych omawia nowe taryfy za ogrzewanie i energię zaproponowane przez Ministerstwo Energetyki.

Zapytał zastępcę dyrektora Służby Cen i Konkurencji R. Lukoševičiusa, jak ocenia wzrost cen zasobów energetycznych, jako krok właściwy i nieunikniony, czy jako nie całkiem uzasadniony. (...)

"Ceny musiałyby odpowiadać wydatkom produkcyjnym, jednak jest to sprawa przyszłości. Należy przeobrazić całokształt ewidencji systemu energetyki. Powinien także wzrosnąć poziom naszego życia, gdyż nie będzie żadnej kary, jeżeli według nowych cen będzie w stanie się rozliczać tylko 3,5 proc. mieszkańców". W Radzie Cen Zasobów Energetycznych zamierza się o tym mówić.

"Energetyka jest i prawdopodobnie zostanie naturalnym monopolom, konkurencji może wkrótce całkiem nie będzie. A jeżeli jej nie ma, jako obiektywnego czynnika ekonomicznego do zmniejszenia wydatków i zwiększenia wydajności produkcji, to pozostaje inny czynnik — ekonomiczne ściśle regulamentoвање całej działalności, poczynając nie od cen, ale od ustalenia norm, jako że cena jest sumą wszystkich norm ekonomicznych. Obecnie orientujemy się na fakt" — powiedział R. Lukoševičius. "Obecnie o rozrzutności oskarża się użytkowników. Zapominamy, czym jest wydajność produkcji. W warunkach rynkowych ogranicza ona konkurencję, ale kiedy jej nie ma, to powinniśmy stworzyć takie ekonomiczne granice, w których zmieściłby się wytwórca".

Łatwo jest rozważać o cenach światowych ministrów. Jednak czy możemy wzorować się na doświadczeniu światowym, jeżeli się nie uwzględnia przy tym światowych cen za siłę roboczą?"



Kochanym Rodzicom i Dzieckom

Janowi i Ludmилie SKROBOTOM

moc najszerzej znanych życzeń zdrowia, szczęścia, pomysłowości z okazji 40-lecia ślubu

składają syn Jerzy z żoną Jolantą oraz Basia i Mirka (Zam. 497)

W Stowarzyszeniu Kobiet Litwy

Jak wyjść z beznadziei...

Mężczyźni kierują się najczęściej w swej działalności rozumem, kobiety — raczej emocjami. Czasem nawet zwykłe przejęcie dla przyjaciół staje się dla nich wielkim przeżyciem, a o mówić, gdy, lub słabe ich barki zwalają się poważne problemy — w chorobach, męzowie alkoholicy, samotność, depresja, beznadzieja. Jak wyjść z psychicznego dolka? Co robić? Kobieta w takich sytuacjach często się gubi, bardziej niż mężczyźni potrzebuje pomocy, wsparcia, chociażby dobrego słowa.

Szczególne fatalnie odbijają się na psychice kobiecej różne rewolucje społeczne. Czuję się wtedy wytrącona z równowagi, opuszczone, zapomniana, wpada w panikę.

Na świecie istnieje mnóstwo organizacji udzielających kobiecie pomocy w jej nielatwym życiu — poradni, klubów. Na Litwie od 1990 r. istnieje Stowarzyszenie Kobiet Litwy, a przy nim Ośrodek Wspierania. Jest to organizacja, która nie ma nic wspólnego ani z polityką, ani z instytucjami rządowymi. Jedynocy kobiety różnych narodowości, wyznają, wieku, poglądów, kobiety, które chcą w sobie wzajemnie pomóc, które unikają gromkich słów, "teatralizowania" przedsięwzięcia, prowadzą cichą codzienną pracę.

Na biurku dyżurnej od godz. 14.00 do 17.00 (nr tel. 65-03-608) dzwonią telefony. Codziennie udziela się pomocy dziesiątkom respondentek. Jedne z pań przedstawiają się, inne pragną zachować anonimowość. Jednym można udzielić odpowiedzi natychmiast, kierując do odpowiedniej organizacji, inne wpisuje się na ewidencje, gdyż ich sprawy wymagają specjalnej interwencji.

W Stowarzyszeniu istnieje księga rejestracji petentek i kartoteka instytucji, które mogą pomóc paniom. Dyżurna ustala, jakiego rodzaju pomoc jest potrzebna. Jeżeli chodzi o porady prawne, to panie natychmiast odsyła się do prawników Związku Robotników, Ministerstwa Opieki Społecznej czy Samorządu Miejskiego, z którymi Stowarzyszenie zawarło umowy. Jeżeli problem jest natury psychicznej — można zapisać się na przyjęcie do psychologa.

Czasem panie są tak roztrzęsione, że nie są w stanie skoncentrować się, wysłuchać swych słów. Ośrodek Wspierania pomaga im "zabrać się do pracy", wręcz dyktuje, w jakich słowach należy zwrócić się do tej czy owej instytucji.

Na podstawie zarejestrowanych problemów układa się programy działalności, angażuje odpowiednich specjalistów. Jest np. program dla żon alkoholików, dla kobiet bezrobotnych, program "Pomóż sobie", pomocy psychologicznej.

Program "Pomóż sobie" zainteresował Japonki, Szwedki, Angielki i Norweżki. Na Litwie jest dużo pań, które zajmują się rekodzielnictwem (wyszywanie, dzierganie, haftując), to organizacje kobiet w Szwecji, Japonii i t. in. pomagają w zbycie ich produkcji.

Wiele pań wyraziło życzenie uczyć się języków obcych, przeważnie angielskiego, więc zor-



ganizowano dla nich kurs. Poza tym, co drugą środę w Stowarzyszeniu odbywają się spotkania konsultacyjne, na których początkujący próbują porozumiewać się po angielsku.

Program pomocy psychicznej uczy, jak odczytać wiarę w siebie, uświadomić swe walory, rozszerzyć wewnętrzne, jak unikać stresów, konfliktów, zachowywać równowagę w każdej sytuacji. Podpowiada się też, w jaki sposób realizować pomysły, których pań niemożliwie nie brakuje.

Istnieje program dla pań, które chcą uprawiać politykę — poucza, jak mają wyładować, zachowywać się, tworzyć swój wizerunek, obywatela, wygłaszać prelekcje itp.

Od początku swej działalności Stowarzyszenie bierze udział w różnych kobiecych imprezach na skalę europejską i światową. Relaty SKL stają się częstotliwym źródłem pierwszej informacji o sytuacji kobiet na Litwie. Od 1992 r. Stowarzyszeniu pomaga międzynarodowa organizacja "Świat jest jeden dla wszystkich kobiet" (prekładać nie jest zbytfortuny, ale dokładne oddaje treść). Właśnie dzięki niej otwarto Ośrodek Wspierania. Jest to pierwsza tego rodzaju instytucja w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. SKL również jako pierwsze zostało przyjęte, w charakterze członka rzeczywistego, do Międzynarodowego Aliansu Kobiet, jednoczącego organizacje kobiece z 62 krajów świata.

Przynależność do tej organizacji rozszerza kontakty i możliwości SKL. Pozwala wymieniać pomysły, programy, pomagać sobie wzajemnie. Niedawno przewodniczącą SKL Nijolę Steponkutę otrzymała nagrodę Europejskiej Fundacji Kobiet za przekładanie pomocy między kobietami Wschodu i Zachodu.

SKL organizuje również różnego rodzaju kursy — zarówno w kraju jak i za granicą, w Danii, Anglii, Niemczech. Są to np. kursy prowadzenia dokumentacji prawnej na poziomie europejskim, obsługi komputerów.

Na razie SKL nie stawia przed sobą celów zakładania organizacji z surowo ograniczonymi możliwościami, ale prawdopodobnie będzie to tem, o czym mowa na konferencji, którą przeprowadzi się 22 kwietnia w sali Ministerstwa Łączności i Informacji.

Już dziś naphyjąca zgłoszenia z całej Litwy.
 Jak mówi przewodnicząca N. Steponkutė, SKL — to taka duża ratunkowa dla zagubionych pań w trudnym okresie przejściowym. "Ciepły czas mowy — mówi pani Nijolė — a czas miedzy — mówi pani Nijolė — a czas miedzy na trudności nie pozostaje". Najważniejsze — zachować równowagę, ledzić ciepło i dobroć.

Barbara ZNAJDZŃSKA

100-lecie urodzin Tadeusza Kantora

"Dziś są moje urodziny..."

...to był ostatni Jego spektakl artystyczny finał... Ostatni występ twórcy pierwszego w historii happeningu. Krakowski malarz, grafik, scenograf, reżyser, choreograf, wieloletni kierownik artystyczny Teatru Dramatycznego w Warszawie. Tadeusz Kantor urodził się 16 kwietnia 1915 roku.

Parę lat temu, na międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Toruniu KONTAKT, w ramach którego odbył się spektakl oraz spotkania z trupą aktorską. Piszę o tym, bo to była okazja, bo trupa ta grywała w tym czasie, w spektaklu biorąc udział aktorzy zamieszkałi pod różnymi nazwami geograficznymi. W tym czasie, w Krakowie, odbył się spektakl "Wielopole...". W tym czasie w Wilnie mamy jego replikę — "Za opłotkami świata" w Teatrze Rzymskim Teatrze Dramatycznym (premiera — styczeń 1994).

Tadeusz Kantorze — z Nim nie psiałam w swoim czasie na scenie naszego dziennika, cytując wypowiedzi jego najbliższych współpracowników, przez dziesiątki lat opisywałam z Teatrem CRI-TOJ (tzn. w przyszłym roku w tym będzie obchodzili swoje urodziny).

"Dziś są moje urodziny..." 8 kwietnia 1990 r. w Krakowie w wieku 75 lat zmarł Tadeusz Kantor; w tym czasie była zapowiedziana premiera "Urodziny". Spektakl nie został odwołany. Wstrząsającą scenografią jego "uwertura":

...zabłokatorzy pokoju w Warszawie
Tadeusza Kantora
...których przyprowadził na swoje urodziny
...Biedna Dziewczyna
...Autoportret
...Głębokość

Ważne tygodnia

17 kwietnia 1865 r. urodziła się Maria Ludwika (w zakonie Urszula, zm. 1939), polska kompozytorka, założycielka Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, beatyfikowana w 1983 roku.
17 kwietnia 1920 laty, 17 kwietnia 1920 r. urodził się Petras Avonizis, litewski lekarz ophthalmolog.
17 kwietnia 1970 r. zmarł Albert Einstein (ur. 1879), fizyk, jeden z twórców teorii względności, laureat nagrody Nobla.
18 kwietnia 1879 r. zmarł Albert Einstein (ur. 1879), fizyk, jeden z twórców teorii względności, laureat nagrody Nobla.
18 kwietnia 1945 r. zmarł Wacław Sieroszewski (ur. 1858), polski pisarz, podróżnik, działacz polityczny i niepodległościowy, autor m. in. pracy etnograficznej "Dwaście lat w kraju Jakutów".
21 kwietnia 1910 r. zmarł Mark Twain (ur. 1835), pisarz amerykański.
22 kwietnia 1794 r. w Wilnie wybuchło powstanie pod dowództwem Jakuba Jasińskiego.
22 kwietnia 1870 r. urodził się Włodzimierz Lenin.
23 kwietnia 1885 r. urodził się Jurgis Žilinskas (zm. 1957), litewski lekarz anatom, antropolog.

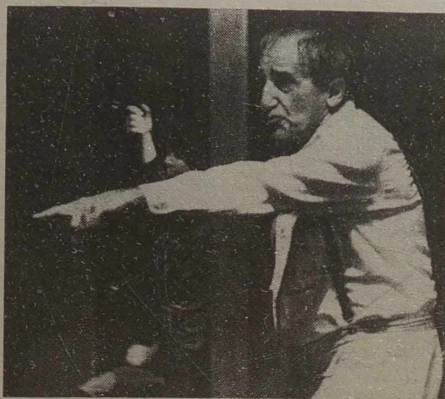
Sprzączka-wycieraczka podająca się za Historią sztuki Matka
Ojciec wraz z jego nieodłączną żoną
Książę
Wuj Slasio
Jonasz Stern
Wszystko Meyerhold (...)
(...)

AUTOPORTRETEM WŁAŚCIELCIELA BIEDNEGO POKOJU WYOBRAŹNI był Andrzej Wełmiński, Cieniem WŁAŚCIELCIELA był Lorianio della Rocca. Księża ŚMIETANĘ z Wielopola grał Zbigniew Bednarczyk, MARIĄ JAREMĄ była Ewa Janicka, JONASZEM STERNEM — Zbigniew Gostromski.

Rozbrzmiewał głos o rygi i a l n y Tadeusza Kantora (material archiwalny).

Tych "sublokatorów" Jego POKOJU WYOBRAŹNI było, oczywiście, więcej. Był ponadto — OJCIEC I OSOBNIK, KTÓRY SOBIE PRZYWŁASZCZYŁ TWARZ OJCA, I MATKA była, I NOSIWOŁA z WIELOPOLA I BIEDNA DZIEWCZYNA, KTÓREJ NIE MA, jak też LUDZIE WŁADZY — SPECJALNY GATUNEK LUDZKI, i ...

Wróćmy jednak do samego WŁAŚCIELCIELA POKOJU WYOBRAŹNI:
To co powiem nie jest frazeologią ani metaforą. Jest prawdą. Moje życie, jego losy, identyfikowały się z moim dziełem. Dziełem sztuki. Spełniły się w moim dziele. Znajdowały w nim swe rozwiązania. Moim DOMEM było i jest moje dzieło. Obraz, spektakl, teatr, scena. Moje "credo": Całkowita prawda w sztuce



jest jedynie przedstawianie swego własnego życia, odkrywanie go, bez względu, odkrywanie swego własnego LOSU.

PRZEZNACZENIA.
Tłumaczyłem wielokrotnie, że powodem tego nie jest ani ekshibicjonizm ani narcyzm, ale chęć "wzmożnienia" pojęcia: "życie indywidualne", aby ująć przed zagładą ze strony nieuldzkiej, horrendalnej "m a s ó w k".

W partyturze spektaklu "Dziś są moje urodziny..." w finałowym, VI Akcie Tadeusz Kantor wpisze: **Marusz zabobny.**
Kondukt Rodziny i Donowników ze znaną nam już DESKĄ stołu nicyim TRUMNA.
Zaduszki czy też Stypa.
Stare okrzyki, reszki dawnych haseł.
Autoportret przemawia w ogólnym zgiełku.
Nagle wszystko zamiera w urwanym bezpowrotnie geście.
... Pamiętam słowa aktora kra-

kowskiego Zbigniewa Bednarczyka blisko współpracującego z Tadeuszem Kantorem:

— Kiedy Tadeusz wyznaczył mi w tym spektaklu rolę KSIĘDZA ŚMIETANY z WIELOPOLA, coś we mnie drgnęło... No i — niesłem na scenie krzyż, a w parę dni później — za jego trumna. To niesamowite! Przecież do partytury "Dziś są moje urodziny..." Kantor wpisał takie słowa:
"... wszyscy mają twarze jak na pogrzebie kogoś bardzo drogiego. W środku mój Autoportret".

— Tadeusz Kantor jest zawsze pośrodk Was tu wszystkich obecny... — Jest! Zezuche pani łaskawie zwrócić uwagę na jeden z mnóstwa jego zapisów:

"... I znowu jestem na scenie. Chyba nigdy tego zwyczaję do końca nie wytnę, aże ani Państwu, ani sobie. Ale właściwie to nie na scenie, a na granicy..."

Abwida ROLSKA
NA ZDJĘCIU: Tadeusz Kantor w czasie prób swego ostatniego spektaklu "Dziś są moje urodziny".

Znad Wilni

Radio 73.34/103.8 FM

- 6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00 -
- Wiadomości po polsku i rosyjsku
- 6.05 - Radio - Budzik
- 6.45, 8.45 - Poranny przegląd prasy
- 7.05 - Kawa z Radiem "Znad Wilni"
- 7.30 - Krótki konkurs poranny
- 8.15, 9.05 - Horoskop
- 8.30, 21.45 - BBC English: dla dorosłych
- 9.15 - Salon polityczny Radia "Znad Wilni" - program Cz. Okfinczyca
- 9.30, 20.45 - BBC English: dla dzieci
- 9.45 - Słowo niedzielnie (niedziela)
- 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
- 10.30, 12.30, 14.30 - Serwis kulturalny
- 10.30 - "Stare, ale jare" (niedziela)
- 11.30, 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
- 12.05 - Kuferek Radia "Znad Wilni"
- 16.05 - Zwiastowania Dziewiętnastka - lista przebojów Radia "Znad Wilni" (sobota)
- 16.30 - Program muzyczny "Na wileńską nutę" (niedziela)
- 16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
- 17.05 - Konkurs "3 x Tak"
- 19.00 - Konkurs zyczeń
- 20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
- 20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
- 22.05 - Konkurs wieczorny
- 22.05 - "Inny wymiar rzeczywistości" - znaczenie snów (piątek)
- 23.15 - Jutro w prasie
- 24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy Radia "Znad Wilni": 2056 Vilnius, al. Laisvės 60 tel./ fax 42 94 65

Rozrywki myślowe

Pozioło: A — małpa człekokształtna x solenitazna z 4 grudnia, B — figura stylistyczna polegająca na powtórzeniu tego samego wyrazu na początku kilku zdań, C — zbiór map x francuski powieściopisarz i dramaturg ("Colas Breugnot"), D — umowa o

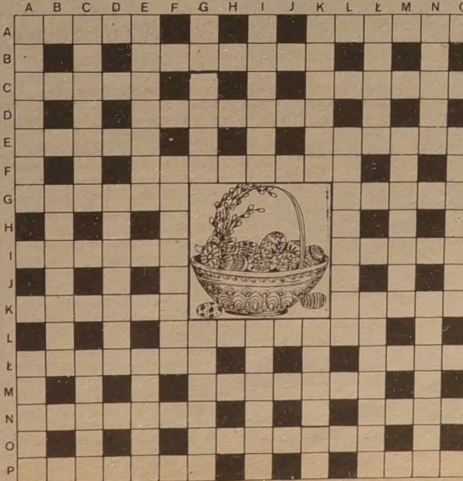
Krzyżówka

wynajęciu samolotu na jakiś czas, E — rodzaj zamieszku x rwa kuliszowa, F — na sznurku latawca w powietrzu, G — urządzenie x stręcha, okolica, I — okres ośmiu dni x bezład, zamęt, K — udo dużego zwierzęcia przeznaczone do spożycia x mowa, L — datek ubogie

mu, wsparcie, Ł — frotek lokomoty miejskiej x pospolity chwast o złotych kwiatkach, M — kraina w Hiszpanii, N — znawca kultury Chin x zaraza morowa, O — pochłynie wyrobisko korytarzowe w kopalni, P — kostium plażowy x jezioro w Afryce.

Pionowo: A — dzielnica państwa x włoski poeta renesansu, B — uczestnik corridy, C — sprawozdanie imię rosyjskiej poetki Bary, D — trzeźwość sądu, E — teatr operowy w Mediolanie x np. bokserka, zapasnicza, F — uroczniczenie, rozrywka, G — specjalne obciążenie statku x miasto w Kazachstanie, I — port nad Donem x powierzchnia mieszkania, K — pisarz angielski ("Piotruś Pan") x odmiana języka, gwar, L — miasto w Pensylvanii, Ł — narzędnik z twórcy i dziękuję miesiąc roku muzubnaskiego, M — dział medycyny zajmujący się warunkami polepszenia zdrowotności, N — rodzina słynnych włoskich lutników x wrażenie wzrząd do wykonywania określonych czynności, O — gatunek gruszek, P — pierwszy członek nazwy stolicy Etiopii x rozsyłek, przeczerność

Rozwiązanie krzyżówki z literą



Poziołmo: poseł, ustawa, Amicis, remis, Brainy, księga, skała, utarg, Marna, walizka, omega, notes, stądnik, apasz, obawa, Sybir, branka, angina, lelek, kimono, szczaw, nędra.
Pionowo: uroda, wstręt, partia, arena, partier, senior, gwasz, Paryż, salton, kuluary, samba, bolid, hazanki, baska, raksa, manko, siłnica, bogacz, ratka, biegun, wniak, Aisza.

FAKTY I PLOTKI z życia wyższych sfer

Einstein, ale nie fizyk

Syn bratanka wielkiego fizyka Alberta Einsteina — Peter jest kierownikiem marketingu europejskiego kanału muzycznego MTV.

W swoim czasie Einsteinowie byli znanymi w Monachium rodziną handlowców, nieźybi żarna, ale uczyni. Ojciec fizyka Hermann kilkakrotnie bankrutował. W rodzinie jedni wyemigrowali do Ameryki, inni pozostali w Niemczech i zginęli w Oświęcimiu.

Peter Einstein urodził się w Nowym Jorku w 1958 r. Nigdy nie lubił i nie rozumiał fizyki. O stryju Albercie mówi reporterom: on zawsze wiał nad naszymi głowami niczym chmura. W szkole wszyscy wierzyli, że będą dobrzy matematykami i fizykami. Niestety, naukowcy spotkali zawod — do dziś nie rozumie sedna teorii względności.

Niektórzy jednak nazwisko stryja jest przydatne. Jeśli w restauracji nie ma mięsa, to niezwłocznie przedstawia się: "Jestem doktorem Einsteinem" i miejsce natychmiast się znajduje.

"Agent 007" w życiu i filmie

Hollywood nagrodziłyby go Oscarem "wzorowego mężczyzny", gdyby taki istniał. Roger Moore, wykonawca roli Jamesa Bonda we wszystkich wywiadach twierdzi, że Luiza, jego trzecia oficjalna żona, jest jego największą miłością. "Agent 007" twierdzi, że dochował jej wierność przez całe wspólne życie (do 26 lat). Rola agenta i ulubienicy kobiet prawdopodobnie bardzo mu przypadła do gustu, gdyż już od siedmiu lat jego kochanką jest najlepsza przyjaciółka żony Kristina Tholstap.

Ta 53-letnia miliardarka szwedzka jest wdowca. Bliscy przyjaciele nazywają ją Kiki. Romans rozpoczął się, gdy Luiza i Kiki grały w tenisa polo. Przyjaciel aktora opowiada, że Moor zalecał się do Kiki, gładził pod stołem jej kolana, po czym Kiki biegła do garderoby pod pretekstem poprawy makijażu. Po kilku minutach wracała z zakrążonymi polizkami i błyszczącymi oczami. A James Bond po spełnieniu swojej misji zachował spokój i ziemną krew, niczym prawdziwy agent.

Los okazał się jednak niełaskawym. Przez całą minioną zimą żona Moora Luiza przesiadzała w wozku wózka. Operowano mu raka prostaty. Na wiadomość o jego zdradzie postanowiła zamieszkać sama w obrzeżonej wili rodzinnej w Los Angeles. Roger Moor, liczący dziś 67 lat, hoduje róże na południu Francji.

Nowa miłość modelki

Piękna włoska modelka, złoza gwiazda kolekcji słynnego projektanta Lacroix, ogłosiła światu swą nową miłość. Wybrała CARLI BRUNI, jest znany francuski prawnik Arno Klarsfeld. Zerwała dla niego z poprzednim partnerem, aktorem Vincentem Perzem.

Nowa para pozowała fotoreporterom po zakończeniu pokazu mody wiosenno-letniej na rok 1995. Carla była ubrana już "po cywilnemu". Natomiast jej nowy partner pokazał się w swoim charakterystycznym całkowicie czarnym odzieciu. Fryzura Arno jest również nietypowa dla szarowego i modnego prawnika. Nosi długie kędziory opadające na ramiona.

Scyptcy w świecie mody nie wrożą nowej parze spokojnego pożycia. Oni jest podobno zazdrośni i zabójczy. Ona — jak wiele modelek — jest pięknością kapryśną i zmienną



w uczuciach. Ale na razie miłość kwitnie.

Wrzawa w Monaco

Książę Monaco Albert nie może sobie wybrać żony, a tymczasem ojciec niebawem ma przekazać jej tron. Cóż to za księżną będzie?

Nie wiec dziwnego, że każda kobieta, która się zjawia publicznie u boku Alberta, od razu przyciąga uwagę. Ostatnio książę coraz częściej ukazuje się w towarzystwie młodej Niemki Mirji Molerus. Może to przyszła władczyni Monaco?

Mirja Molerus, jedynaczka potężnego fabrykanta galanterii skórzaney, studiuje w Paryżu i swobodnie mówi po francusku. Ma 22 lata.

Ojciec przygotowywał córkę do biznesu, gdyż zamierzał przekazać jej kierownictwo przedsiębiorstwu.

Reportery żądali, że Mirja towarzyszyła księciu nie tylko na paraskiej rewii mody. Niejednokrotnie odwiedzała księcia w jego posiadłościach.

Dziennikarcom niemieckim porwacującą z Francji Mirję udało się złapać na lotnisku we Frankfurcie. Na pytanie, czy to coś poważnego odpowiadała: — Na razie nie mogę nic powiedzieć...

Królowie kraju Wikingów

W Norwegii dzień urodzin króla jest świętem państwowym. Król sąnie i kocha swoją pierwszą osobę. Min. i w tym roku w Norwegii nie zapomniano, że 26 lat temu ówczesny następca tronu Harald był najszcześniejszym księciem w świecie.

Zezwolono mu na poślubięnie ukochanej Sonji, z która się przyjaźnił od ławy szkolnej, chyba z 20 lat. Była to, oczywiście, "poślubna" przyjaźń, gdyż Sonja pochodziła z rodziny handlowca. Król Olaf zmuszony był zwracać się do parlamentu z prośbą o zezwolenie na to małżeństwo. Dopiero po tym pobożestwowano mu. Było to wesele jakiego ten kraj nigdy nie oglądał. Tysiące osób wityły młodych na ulicach. W pałacu w Oslo zgromadzili się przywódcy niemal wszystkich państw świata.

Cztery lata temu Harald i Sonja zostali wzorową parą królewską. W ich małżeństwie nie było skandali.

Nawet o przyrodzie księżniczki Merty Luizy z Anglikiem, trenerem w jeździe konnej, media krążyły poinformowały skąd i jakby od niechcenia. To nie Anglia, gdzie dzięki różnym Merdocom w prasie panuje bulwarowy styl.

Rodzina królewska jest skromna. Harald wstaje wcześniej, sam przyjeżdża swą ciemną limuzyną do pałacu stołecznego, o piątek przewodniczy posiedzeniu gabinetu ministrów, ma prawo zakazu ustawy. Ponadto król jest doskonałym zawodnikiem, uprawia żeglarstwo, trzykrotnie uczestniczył w igrzyskach olimpijskich. Sonja natomiast lubi narciarstwo, zajmuje się dobroczynnością i pomocą uchodźcom.

W rodzenie jest dwoje dzieci, księżniczka Merta Luiza uczy się fizjoterapii, a jej brat Hak studiuje prawo, wiele sportuje, lata i gra na gitarze.

Miłość do Rolling Stones ważniejsza od protokołu

Prezydent Czech Vaclav Havel, zagorzały wielbiciel zespołu Rolling Stones, wywrócił podczas spotkania z tą grupą w Australii cały protokół. Jak podałby czeskie gazety, po wylądowaniu w Melbourne prezydent Czech przez 20 minut nie wychodził z samolotu, aby zaszekać na samolot muzyczny. Delegacja powitała na lotnisku musiela uzbroić się w cierpliwość.

"Pogawędka" między Havlem i szefem Rolling Stones Mickiem Jaggerem na lotnisku toczyła się jednak z kłopotami. Z powodu hałasu silników samolotowych próbowali uciekać się do pantomimy. Udało się im porozumieć dopiero wtedy, gdy zaczęli mówić bezpośrednio do ucha partnera.

Na podstawie prasy przygotował Robert MICKIEWICZ

Horoskop wschodni na następny tydzień

KOZIOROŻEC. Przyszły tydzień na ogół będzie spokojny, o ile się powstrzymacie przed "nagłymi ruchami" w pracy w domu. Zaleca się przestrzeganie stałego rytmu życia oraz oszczędzania sił, które bardzo się przydadzą w końcu kwietnia. W rodzinie panować będzie zrozumienie wzajemne. Możecie oczekiwać zaproszenia przyjaciół na uroczystość rodzinną. Zakochani pospieszą z zaręczynami.

WODNIK. Nie powiniście się błądzić, aby nie upuścić długo oczekiwanego sukcesu. Wrogowie spróbują skłócić, ale wysiłki ich będą daremne, jeśli śmiało będziecie podążać do wytyczonego celu. Nie pomijajcie jednak swą uwagę domowników, mogą odczuć samotność. Pod koniec tygodnia prawdopodobnie otrzymacie list od przyjaciela z dobrą wiadomością.

RYBY. Doskonale zapowiada się tydzień. Może spotkać propozycję szubowej podróży za granicę, bądź zaproszenie do udziału w międzynarodowym seminarium. Ludzie zawodowo twórczych ulęgną krótkotrwałej depresji. Zrealizowanie zamiarów będzie wymagało skupienia wszystkich sił duchowych. Nie nie zrażać dobrym stosunkom małżeńskim, a zakochani muszą być czujni.

BARAN. Jedynie dzięki dyplomacji i takowi potracie uniknąć "podwójnego ra" na swojej drodze. W trudnej chwili nie warto rezygnować z pomocy, którą może zaofiarować ktoś ze znajomych. Ludzi o romantycznym uosobieniu czekają przygody z nieoczekiwanym finałem. Kobiety mogą narzekać na bóle głowy lub katar.

BYK. Czekają próby i pokusy. Mogą to być propozycje związane z pracą. Warto jednak nie tracić głowy i trzeźwo ocenić swoje możliwości i finanse. Tydzień będzie sprzyjał wojskowym: mogą liczyć na wyższe rangę bądź awans służbowy. W rodzinie wszystko się ulży jak najlepiej.

BLIŹNIĄTY. Należy jak najszybciej zakończyć wszystkie piętaczce sprawy, gdyż w najbliższej przyszłości czekają was korzystne projekty i transakcje. Możecie korzystać z pomocy bliźnich rodziny. Gospodyni domowe w tym tygodniu będą miały mnóstwo różnych trosk: zdecydowały

się wrzescić na przezebrowanie brzoś nieduży remont mieszkania. RAK. Zapowiada się pomysłowy tydzień, zwłaszcza w sferze biznesu. Z otrzymanych dywidendy należy niezwłocznie nabyć akcje nieruchomości bądź godnych założeń spółek. Aktywni teatru i filmowcy otrzymają propozycje zagrania głównych ról. Gospodynie domowe czeka niepokłopotów związanych z przygotowaniem do uroczystości rodzinnej. Zochłani mogą się pokłócić.

LEW. Każdą podróż będzie korzystna: zmiana miejsca pomoże powstrzymać zniechęcenia. Wymagania flakty z dziećmi z powodu zbyt wysokich wymagań. Nie należy wlewać do presji i tracić panowania nad sobą. Możliwe, że zachoruje ktoś z rodziny, ale doświadczeni lekarze wybiorą skuteczne metody leczenia. Na horyzoncie zakochanych przez cały tydzień będzie żadnej chmury.

PANNA. Należy uniknąć wyjątkowych transakcji finansowych i nie ulegać pokusom obiecujących wielki zysk propozycji. W rodzinie zaskórny przykroci nie przewiduje się żadnych domowe czeski tydzień sprzyja kląp, będą to jednak przyjemne kląpoty, związane z przyprowadzeniem do spotkania ze starymi przyjaciółmi. Najlepiej przyjąć ich w stroju rodzinnym. Ludziom starszym grozi infekcja wirusowa.

WAGA. Wspianale perspektyw w karierze, zwłaszcza dla osób zawodowo twórczych. Nie trzeba tylko się lenić, pracować wytrwale, a wyniki już będą widoczne pod koniec kwietnia. Politycy i działacze społeczeństwa i fałszywie pokonają przeszkody w przygotowaniu do wznowienia pracy. Tydzień sprzyja zakupowi drożych przedmiotów, które staną się odciążeniem waszego domu.

SKORPION. Mogą powstać czasosowe trudności w pracy. Nie należy padać na duchu, tylko zebrnąć wszystkie siły i udowodnić, że jesteście doświadczonym i godnym zaufania specjalistą. Kobiety mogą otrzymać cenny prezent od kogoś z rodziny. Nie oczekiwane spotkanie z przyjaciółmi dzieciństwa będzie bardzo miłe i romantyczne.

STRZELEC. Powodzenie w pracy i życiu osobistym całkowicie zależy od partnera, ale można na nim polegać. Delegacja tworząca będzie bardzo owocna dla pisarzy i dziennikarzy. Nagłe zjawienie się gościa sprzyja sukcesowi gospodniemu. Bohaterowie burzliwego romanu będą skutkiem proposit rodziców o błogostwaństwo.

UWAGA NOWOŻEŃCY!
Proponujemy Wam usługi muzykantów, fotografa, operatora oraz samochody.
Vilnius, tel. 46-55-73.
(Zam. 371)

KUPUJEMY
skóry krowie, bycze i cielęce.
Tel. 76-89-44.
(Zam. 384)

Fotograf-profesjonalista
FOTOGRAFUJE WESELA.
Jakość wysoka, ceny niskie.
Vilnius, tel. 44-37-27.
(Zam. 434)

KUPUJEMY
czeki inwestycyjne.
Zwracacie się: Vilnius, Pylimo 17, kino "Lietuva", tel. 62-34-22, 63-47-74.
(Zam. 446)

19-24 maja:
PIELGRZYMKĄ PRAGA (spokojnie z papieżem) — CZĘSTOCHOWA.
1-9 czerwca:
PIELGRZYMKĄ PARYŻ-LOURDES.
Vilnius, tel. 63-82-28.
(Zam. 450)

POSZUKUJE PRACY
księgowa
Vilnius, 41-21-87.
(Zam. 492)

SPRZEDAJEMY
4-pokojowe mieszkanie z telefonem przy ul. Skrobū. Cena 19000.
Tel. 66-04-77.
(Zam. 461)

SPRZEDAJEMY
pokój w dzielnicy Šėškėlis przy ul. Laisvės. Cena 7500.
Tel. 26-34-95.
(Zam. 442)

PIĘKNE DZIEWCZĘTA
czekają na telefon zamalowanego piana.
Vilnius, tel. 41-98-31.
(Zam. 491)

PILNIE SPRZEDAM
4-pokojowe mieszkanie w Niemenczynie przy ul. Lauko, o ogólnym powierzchni 80 m², uliczytą 61 m². Cena orientacyjna 11.000 USD.
Zwracać się: tel. 57-16-14, 41-41-71.
(Zam. 463)

Firma niedrogo
SPRZEDAJE
świeży cement w workach i pompę
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-64.
(Zam. 465)

Wyraz głębokiego współczucia kohebaney wychowuwał Mirosław SALNIK i pomodu śmierci Ojca składając
uczniowski 6b klasy Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza oraz lech rodzicami

Wyrażamy szczere współczucie koleżance Mirosław SALNIK z powodu śmierci kohebaney Ojca zespół Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza



Tort jak diament

Była żona amerykańskiego multimilionera Donalda Trumpa i gwiazda międzynarodowego towarzysza lubi biżuterię prawie tak bardzo jak Elizabeth Taylor. Na wydanym w Londynie przyjęciu zaręczynowym z jej włoskim przyjacielem foteo racyli się tortem w kształcie pierścienia z szafirem obramowanym diamentami.

Jest to pierścionek Ricardayo czterdziestopięcioletniej IVAN TRUMP — dar włoskiego potentata Riccardo Mazzucchelliego.



Nowa jakość światła,
Nowy styl wyposażenia
wnętrz, żaluzje,
drzwi harmonijkowe w
Nowym sklepie w centrum
handlowym "Širvinta"
ul. Šeškinės 22 tel. 466722.

biuro: tel/fax
773616

Z ARDENĄ świat jest piękniejszy!



(+22) 26-22-28

Fax informator

Niezawodna informacja
przez całą dobę.
W sprawie zamieszkania
informacji prosimy zwracać się
w Wilnie tel. 65-25-24,
w Kownie (27) 22-92-28,
w Klaipėdzie (261) 78-274.
(Zam. 87)

USŁUGI WESELNE
Muzykanci, sala z kuchnią, foto-
video, samochody.
Tel. 35-72-37, 46-60-70.
(Zam. 22-4)

METODA A. DOWŻENKI
leczy od alkoholizmu, pale-
nia, nadwagi. Tel. 22-07-41.
(Zam. 23-3)

KUPIMY
przemysłowy sprzęt krawiecki,
tkaninę dzinsową.
Tel. 63-16-84 w dowolnym cza-
sie.
(Zam. 24-3)

SPRZEDAM LUB WYPOCZYJĘ
sukienkę do Pierwszej Komani-
św.
Vilnius, tel. 44-09-28 od godz.
19.
(Zam. 347)

KALENDARIUM

* Sobota (15.IV) jest 105 dniem 1995
r. Do końca roku 260 dni.
* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Anastazja, Bazylego, Ca-
zaręgo, Wacława.

* Wschód Słońca — 6.18, zachód —
20.22. Długość dnia 14 godz. 04 min.
* Księżyc — Polonia — 15 godz. 09
min.

Niedziela (16.IV)
* Imieniny: Bernadety, Cecyli, Ka-
ri, Urbana.

* Wschód Słońca — 6.15, zachód —
20.24. Długość dnia 14 godz. 09 min.
Poniedziałek (17.IV)
* Imieniny: Anicjaty, Patrycego, Ro-
berta, Rudolfa.

* Wschód Słońca — 6.13, zachód —
20.26. Długość dnia 14 godz. 13 min.

Wtorek (18.IV)
* Imieniny: Bogusława, Apoloniusza.
* Wschód Słońca — 6.11, zachód —
20.28. Długość dnia 14 godz. 17 min.



Litewska Służba Hydrologiczna
prognozuje na 15 kwietnia
zachmurzenie z przelotnymi kro-
pami opadów. Wiatr słaby. Temperatura
11-13 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni
nieznaczne opady deszczu. Tempera-
tura w nocy od -1 do +4, w dzień 7-12
stopni ciepła.

DZYSIŃNI WYDANIA:

Helena GLĄDKOWSKA
Jan LEWICKI
Teresa ŻARK
Bronisława MICHAŁOWSKA
Marian BOGDZIUŃ

**Na horyzoncie Wilna
wieczorem podczas Świąt
Wielkanocnych zjawi się
nowa gwiazda artystyczna...**

Ujrzyć ją i usłyszeć (!) będzie można 16 kwietnia w sali koncertowej
Litewskiej Filharmonii Narodowej, gdzie zaprasza Państwa

**Litewska Państwowa
Orkiestra Symfoniczna**

Podczas tego jedynego koncertu wspólnie z orkiestrą wystąpi utalentowa
śpiewaczka litewska, uczestnicząca obecnie w najlepszych europejskich
teatrach operowych

Violeta URMANAČIŪTĖ

Na koncercie zabrzmia arie z oper G. Verdiego, R. Wagnera, P. Czajko-
wskiego, P. Mascagniego, C. Saint-Saens oraz suita Georgesa Bizeta "Ar-
tezjanka".

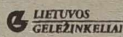
Dyryguje Gintaras RINKEVIČIUS

Początek koncertu o godz. 19.00.
Bilety do nabycia już są w kasie Litewskiej Filharmonii Narodowej. Tel.
627-165

Jest to niepowtarzalna okazja do usłyszenia tej wyśmienitej śpiewaczki
na Litwie!

Orkiestrę sponsorują:

(Zam. 445)



FIRMA KUPIUJE

suche stare świerkowe drzewo Ø 6-4 cm, długość 2-6 m.
Tel. (8-22) 69-21-64 Vilnius, (8-217) 3-26-63 Švenčionėliai.

(Zam. 482)

**Kaidas ZAPRASZA DO WYPOCZYŃKU
NAD MORZE ŚRÓDZIEMNE**

1320 LI FRANCJA
25.05 - 05.06 11 d. 7 dni nad morzem
08.06 - 19.06 hotel 2-gwiazdkowy /śniadania/
2 wycieczki

1380 LI HISZPANIA
25.05 - 05.06 11 d. 6 dni nad morzem
08.06 - 19.06 hotel 3-gwiazdkowy /śniadania i kolacje/
wycieczki do Barcelony i Gerony
Podróż autokarem NEOPLAN

VILNIUS 42-64-63 KAUNAS 25-76-47 KLAIPEDA 21-95-64
PANEVEŽYS 3-82-36 ALYTUS 3-47-88

EKRANY

SKALVIJA — 1 sala — "Cztery
wesela i pogrzeb" (Anglia) — o 12, 14,
16, 18, 20, 15-16.IV — "Calineczka"
(USA), anim o 14. II sala — "Ostatni
rachunek" (USA); o 13, 16, 45, 20, 30;
15-16.IV — o 13, 20, 30. "Modlitwa za
umierającego" (Anglia); o 11, 14, 45,
18, 30; 15-16.IV — o 11, 18, 30. "Dzień
świątaka" (USA) — 15-16.IV — o
16, 45. "Sam w domu-II" (USA) — 15-
16.IV — o 14, 45.
LIETUVA — "Maska" (USA) — o
12, 14, 16, 18, 20.
HELIOS — 1 sala — "Nożyce"
(USA) — o 10, 30, 14, 20, 18. "Krew i
piasek" (USA, Islandia) — o 12, 30, 16, 20,
20. II sala — "Szybki i martwy" (USA) —
o 10, 40, 12, 40, 14, 40, 19, 10. "Forrest
Gump" (USA) — o 16, 40. "Król lew"
(USA) — 16.IV — o 11. "Maszyna do
zabójstwa" (Francja) — o 21.
VILNIUS — "Przygody małgo

Binka (USA) — o 11, 30, 13, 30, 15, 30,
17, 30, 19, 30.

PERGALĖ — "Figlarz Denis"
(USA) — 15-16.IV — o 11, 30, 15, 30,
17, 30. "Pani Doubifire" (USA) — o
13, 30, 19, 30.

VINGIS — "Parasolki z Cher-
bourg" (Francja) — o 15. "Pokój w
mieście" (Francja) — o 16, 45. "Kiedy
zacznie padać piernikowy deszcz"
(Rosja) — o 13, 30.

LAZDYNAI — "Wlara" (In-
die); 15.IV — o 13.

AUŠRA — "Nieprzewzięte tańce"
(USA) — o 10, 30, 12, 20, 14, 18, 10, 19, 50.
"Tancerze disco" (Indie) — o 15, 40.

DRAUGYSTĖ — "Wspaniały
policjant" (USA) — o 15, 16, 45. "Z
biegłem czasu" (Indie) — o 17,
18, 45.

Następny numer "Kuriera
Wileńskiego" ukaze się we
środe, 19 kwietnia br.

**KURIER
Wileński**

DZIENNIK
SPÓŁECZNO-POLITYCZNY
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

Redaktor
Czesław MALEWSKI

Nasz adres:
Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 60 ct
SL 322

VILNIUS,
Domu Prasy (Laisvės
pr. 60, piętro 11, pokój
1114, tel. 42-69-63,
fax 42-72-65) w dniach
pracy od godz. 9 do 17,

jak też od godz. 9
do 19
Vilnius: * Gedimino pr. 46-1;
* Pylimo 26;

* Gedimino pr. 2;
* Poczta Centralna.
* Oddziały łączności:
* nr 41, Gerovės 29;
* nr 48, Kojalavicius
131;

* Buivydiškės;
* Kalvilai;
* Nemėniškė;
* Nemėžis;
* Paberžė;
* Pagiriai;

* Rudamina;
* Sallinkai;
* Sudėvė.

KAUNAS:
Biržų 8.

Za treść ogłoszeń redakcja nie
ponosi odpowiedzialności. Opie-
nie czytelników zawartość i ich
latach nie zawezo są zbawiają z op-
nią redakcji.